

Legia — Lech 2:0 (1:0)

Niepomyślna inauguracja

W inauguracyjnym meczu rundy wiosennej Legia pokonała w Warszawie Lecha 2:0 (1:0). Sędziował p. Piotrowicz z Katowic. Widzów około 20 000.

Legia: Mowlak — Topolski, Smuda, Tumiński, Cmikiewicz — Białas, Deyna, Lasoń (od 80 min. Krasowski) — Nowak, Kwapisz, Pieszek.
Lech: Karwecki — Grala, Stepczak, Grzeskowiak (do 75 min.), Barczak (od 71 min. Roński) — Rutkowski, Szewczyk, Jakóbczak, Napierała — Milewski (od 46 min. Olszyna), Szostak. Bramki zdobyli: Nowak w 34 minucie i Pieszek w 85 minucie.

Niefortunnie zakończyła się wyprawa piłkarzy Lecha do stolicy na inauguracyjne spotkanie rewanżowej rundy ekstraklasy. Podopieczni trenera Ale Dokończenie na str. 6

Koszykarze Wisły mistrzami Polski

Meczem Wisła Kraków — Lublinianka drużyny I ligi koszykarzy zakończył „turniej-tasemnic” w Lublinie. Tytuł mistrzowski wywalczyła krakowska Wisła, która w ostatnim meczu turnieju zwyciężyła Lubliniankę. Nie zwykłe pasjonująca walka o tytuł mistrza Polski, toczona przez 3 zespoły — Wisłę Kraków, Polonię Warszawę i obrońcę tytułu — Resovię Rzeszów, emocjonowały się tysiące kibiców Lublina, zakochanych w koszykówce. Ostatecznie Resovia spadła na 3 miejsce, a wicemistrzostwo Polski zdobyła rewanżowa Wisła Kraków. Ekstraklasie opuszczają zespoły AZS Warszawa i Pogoni Szczecin.

Najwięcej emocji przyniosły 2 ostatnie dni. Kandydaci do medalu wych miejsc: Śląsk Wrocław, Resovia, Polonia i Wisła Kraków, po których koszykówkę w dobrym wydaniu. Po sensacyjnym zwycięstwie Polonii nad Wisłą i Resovią nad Wybrzeżem, sytuacja w tabeli wyjaśniła się dopiero w ostatnim dniu.

Tak więc koszykarze Wisły nie dali się zdystansować swoim koleżankom klubowym i również wywalczyli mistrzowski tytuł. (PAP)

W. Kozakiewicz wicemistrzem USA

Władysław Kozakiewicz wywalczył w nowojorskiej hali Madison Square Garden wicemistrzostwo USA w skoku o tyczce. Polak skończył — 5,50 m jednak przegrał z Amerykaninem Rolandem Cartierem, który osiągnął taki sam wynik. Trzeci był Japończyk Itsuo Takanezawa — 5,38, czwarty Robert Fullard (USA), a piąty Bruce Simpson (Kanada) — o 53 cm. (PAP)

W Poznaniu

Olimpijski alert młodzieży

Kórnik był wczoraj miejscem miejsko-gminnej spartakiady zimowej, stanowiącej jednocześnie inaugurację olimpijskiego alertu młodzieży w woj. poznańskim. W jej otwarcie wzięli więc także udział przedstawiciele wojewódzkich władz sportowych, a gośćmi honorowymi byli olimpijczycy z Meksyku — Jerzy Maluśki i Adam Kaczor. Podczas ich spotkania z uczestnikami spartakiady m. in. odczytano apel olimpijski.

Na starcie imprezy, stanęło ponad 300 dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych, średnich i kół LZS. Rywalizowali oni w 5 dyscyplinach — biegach przełajowych, slalomie, szachach, tenisie stołowym i warcabach. Puchar uczestników zdobyło wicemistrzostwo Liceum Ogólnokształcące. W poszczególnych konkurencjach najwięcej triumfów reprezentacji także LO oraz Szkół Podstawowych — nr 1 w Kórniku i Radziejewie i LZS Szczodrzykowo.

Wczoraj odbył się też (w poznańskiej AWF) rejonowy finał turnieju „Na olimpijskim szlaku”, w którym startowały 3-osobowe zespoły Bydgoszcz, Zielonej Góry i Poznania. Zwycięstwo i prawo udziału w dalszych zmaganiach turniejowych zdobyła ekipa po

Trwają obrady XXV Zjazdu KPZR

Umacnia się proletariacki internacjonalizm

Delegacja PZPR przybyła do Kijowa • Kolejne przemówienia gości

Obrady XXV Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego osiągnęły półmetek. W tym tygodniu kontynuowana będzie dyskusja nad referatem sprawozdawczo-programowym KC, wygłoszonym przez L. Breżniewa. Następnie delegaci wysłuchają referatu premiera Aleksieja Kosygina o podstawowych kierunkach rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w latach 1976 — 1990. Zjazd zakończy się podjęciem uchwał i wyborami centralnych władz KPZR.

W sobotę kontynuowano na XXV Zjeździe KPZR dyskusję nad referatem sprawozdawczo-programowym KC, a obradom przewodniczył członek Biura Politycznego KC KPZR, Władimir Szczerbicki.

Uczestniczący w dyskusji delegaci jednomyślnie stwierdzają, że zadania wytyczone 5 lat temu przez XXIV Zjazd partii zostały wykonane.

I sekretarz Tatarskiego Komitetu Obwodowego KPZR Filikrat Tabiejew oświadczył, że referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego stanowi nowy wielki wkład do teorii i praktyki komunizmu naukowego.

Na wysoką ocenę zasługuje działalność KPZR w dziedzinie umacniania i rozwijania wspólnoty socjalistycznej — powiedział na Zjeździe I sekretarz Moskiewskiego Komitetu Obwodowego partii Wasilij Konotop.

I sekretarz Związku Kompozytorów Radzieckich, Tichon Chrennikow, zabierając głos w ramach dyskusji na Zjeździe oświadczył, że wspólna tematyka zajmuje główne miejsce w twórczości radzieckich kompozytorów. Rzecz naturalną i zarazem niezbędną stały się dla nich twórcze spotkania w zakładach pracy, w kołchozach oraz na bliskich i odległych budach.

I sekretarz KC KP Armenii Karen Demirczian w imieniu komunistów republiki wyraził całkowite poparcie dla polityki wewnętrznej i zagranicznej KPZR. Mówca poinformował delegatów na Zjazd, że w okresie dziewięć latki Armenii osiągnęła wielkie sukcesy w rozwoju gospodarki. Delegacja Armenii — oświadczył — całkowicie popiera politykę KPZR w stosunku do obecnych przywódców

chińskich, których zgrubna polityka wyrządza ogromną szkodę światowemu socjalizmowi oraz wszystkim siłom wyzwolenia społecznego i narodowe go.

O wielkich sukcesach w rozwoju gospodarki narodowej Obwodu Orenburskiego na Uralu mówił I sekretarz komitetu partyjnego tego obwodu, Aleksander Kowalenko.

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC Francuskiej Partii Komunistycznej, Gaston Plissonnier, przemawiał w sobotę na Zjeździe jako pierwszy z zagranicznych gości. Podkreślił on, że propozycja zawarcia ogólnoswiatowego układu o niestosowaniu przemocy wysunięta z trybuny XXV Zjazdu przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa ma ogromne znaczenie. Jest to wielka inicjatywa — oświadczył Gaston Plissonnier, który przewodniczył delegacji FPK. Gaston Plissonnier mówił także o niedawnym XXII Zjeździe FPK oraz o zaproponowanej na nim drodze do socjalizmu we Francji.

Marsz ludzkości naprzód drogą tworzenia lepszego i sprawliwszego świata, uwolniony od groźby wojny światowej i od wszelkiego rodzaju wyzysku i ucisku wiąże się dziś ściśle z sukcesami Związku Radzieckiego, od niesionymi pod kierownictwem KPZR — powiedział przewodniczący Krajowej Rady Komunistycznej Partii Indii Shripad Dange. Wasze sukcesy stanowią niewyczerpane źródło siły dla całej wspólnoty socjalistycznej, dla młodych krajów niepodległych, dla walki narodowo-wyzwoleńczej, międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, stanowią źródło potęgi wszystkich sił pokoju i postępu — stwierdził S. Dange.

Kolejny mówca, I sekretarz KC KP Litwy, Petras Griskevicius stwierdził, iż wygłoszony przez Leonida Breżniewa referat na XXV Zjeździe KPZR przepojony jest duchem internacjonalizmu proletariackiego, któremu partia komunistów radzieckich była, jest i będzie wierna. XVII Zjazd KP Litwy, który obradował niedawno, wykazał niewzruszoną wierność komu

nistów litewskich marksizmowi-leninizmowi i leninowskie mu Komitetowi Centralnemu KPZR — oświadczył mówca.

Z kolei głos zabrał I sekretarz Dniepropietrowskiego Komitetu Obwodowego KP Ukrainy, Aleksiej Waczenko, który poinformował delegatów na Zjazd, że w minionej 5-letniej w obwodzie tym produkcja przemysłowa wzrosła o 34 procent, a ponad 300 wytwarzanych tam wyrobów przemysłowych uzyskało państwowy znak jakości. Sukcesy te były możliwe dzięki fundamentom, jakie zostały zbudowane w latach wojennych, kiedy to na cele organizacyjne partyjnej Obwodu Dniepropietrowskiego stał Leonid Breżniew.

Na salę obrad wkroczyła następnie delegacja sił zbrojnych ZSRR, by powitać uczestników Zjazdu. Dowódca dywizji strategicznych wojsk rakietowych, gen. Koczemas oświadczył, że żołnierze radzieccy aprobaują politykę KPZR i zawsze gotowi są z honorem wykonać każdy rozkaz partii. Internacjonalistyczny obowiązek Armii Radzieckiej polega na tym, aby wraz z armiami państw Układu Warszawskiego być zawsze w gotowości do obrony zdobycy socjalizmu. Strzegąc pokojowej pracy narodu radzieckiego, siły zbrojne wnoszą tym samym wkład w utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

I sekretarz Nowosybirskiego Komitetu Obwodowego KPZR Fiodor Gorieczew powiedział, iż wdzięczni potomkowie z dumą będą mówić o

Dokończenie na str. 2

Depesza

P. Jaroszewicza do premiera DRW

Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę z pozdrowieniami do premiera rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu Phan Van Donga z okazji 70 rocznicy jego urodzin, przypadającej 1 marca. (PAP)

Protest rządu radzieckiego

Rząd radziecki wyraził zdecydowany protest w związku z terrorystycznym napadem, jakiego dokonano w piątek na budynek mieszkalny pracowników przedstawicielstwa radzieckiego przy ONZ w Nowym Jorku.

Nota przekazana rządowi amerykańskiemu informuje, że nieznani sprawcy ostrzelali z broni palnej budynek mieszkalny zajmowany przez obywateli radzieckich, w jednej z dzielnic Nowego Jorku. Nie jest to pierwszy przypadek ostrzelania budynku, w którym mieszkają i pracują obywatele radzieccy w Nowym Jorku.

W nocy podkreśla się, że władze USA, mimo iż strona radziecka niejednokrotnie zwracała się o to, nie podjęły dotąd żadnych kroków, które na przyszłość zapobiegłyby podobnym aktom, stanowiącym zamach na życie i bezpieczeństwo obywateli radzieckich.

Pobliżliwość władz amerykańskich — głosi nota protestacyjna — pozostaje w jaskrawej sprzeczności z zobowiązaniami, jakie wziął na siebie rząd amerykański podpisując z ONZ porozumienie na mocy którego główna siedziba ONZ znalazła się na ziemi amerykańskiej. (PAP)

Odnaczenie prezesa koncernu „Fiat”

Włoscy przemysłowcy z wizytą w Polsce

28 ubm. przybyli do Polski przemysłowcy firmy „Fiat” z prezesem tego koncernu, a równocześnie przewodniczącym Zrzeszenia Producentów Włoskich „Confindustria” — Giovannim Angelli.

Wizyta ta wiąże się z dziesięcioleciem ponownego nawiązania — po wojennej przerwie — polsko-włoskiej współpracy w przemyśle motoryzacyjnym.

Goście włoscy zostali przyjęci przez ministra przemysłu maszynowego, Aleksandra Kopia. W czasie rozmowy podsumowano dotychczasowe efekty współpracy naszego przemysłu maszynowego z firmą „Fiat”, a także rozpatrzone możliwości jej rozszerzenia na inne branże i asortymenty oraz za kupu przez nas nowych technologii.

Następnie przemysłowcy włoscy zwiedzili Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu, gdzie zapoznali się z procesem produkcyjnym „Fiatów 125p” i programem dalszego rozwoju fabryki. W czasie pobytu na terenie FSO G. Angelli dokonał symbolicznego wybijania półmilionowych numerów na silniku oraz na nadwoziu samochodu „Fiat 125p”.

W pałacu Rady Ministrów w Krakowskim Przedmieściu Giovanni Angelli odznaczony został Komandorią z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL, nadaną mu przez Radę Państwa za załugi w dziedzinie rozwoju współpracy gospodarczej, zwłaszcza w przemyśle motoryzacyjnym, między Polską a Włochami. Odznaczenie to wręczył prezesowi „Fiata” wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk.

Tego samego dnia G. Angelli i przedstawiciele polskiego przemysłu motoryzacyjnego spotka

li się na konferencji prasowej z przybyłymi do Polski dziennikarzami włoskimi, a także przedstawicielami prasy polskiej. Odpowiadając na liczne pytania, prezes „Fiata” pozytywnie ocenił dotychczasową współpracę z polskim przemysłem motoryzacyjnym.

W godzinach wieczornych odbyło się spotkanie przemysłowców firmy „Fiat” z przedstawicielami załogi FSO. W prze mówieniach podkreślono sukcesy harmonijnej współpracy polsko-włoskiej w dziedzinie motoryzacji. (PAP)

Krótko

Planowa gospodarka w Angeli

Jugosłowiańska agencja Tanjug pisze z Luandy, że władze ludowe ogłosiły ustawę o zarządzaniu gospodarką narodową. Premier Lopo do Nascimento zapowiedział, że pod kontrolę państwa przejdą kluczowe działy gospodarki, które określają rozwój ekonomiczny kraju. Gospodarka angolska będzie miała charakter planowy i będzie się rozwijała w trzech sektorach — państwowym, spółdzielczym i prywatnym. Skonfiskowane zostaną te przedsiębiorstwa, których właściciele dopuścili się sabotażu gospodarczego.

Przed wyborami w Portugalii

Portugalski Ruch Demokratyczny, związany z partią komunistyczną, zapowiedział, że nie wystą

pi swych kandydatów w kwietniowych wyborach do parlamentu, aby nie osłabiać szans lewicy w tych wyborach. Obserwatorzy w Lizbonie przypuszczają, że zwolennicy i członkowie tej organizacji, oddadzą swe głosy w wyborach na kandydatów Portugaliskiej Partii Komunistycznej.

Zapowiedź spotkania w Porto

Agencja AFP poinformowała, że w portugalskim mieście Porto od będzie się 13 i 14 marca br. spotkanie czołowych przedstawicieli partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych Europy zachodniej. To trzecie, po Danii i Paryżu, spotkanie będzie miało miejsce na 5 tygodni przed wyborami parlamentarnymi w Portugalii.

Nota OWP

Organizacja Wyzwolenia Palestyny wystosowała noty do krajów arabskich i muzułmańskich, w których poinformowała je, że zamierza wystąpić o zwolnienie Rady Bezpieczeństwa dla rozpatrze

Słońce sprzyja spacerom



CAF — fot. Uchymiak

nia sprawy bezczeszczona przez Izrael świętych miejsc muzułmańskich w okupowanej części Palestyny. Specjalne zalecenia w tej sprawie otrzymał przedstawiciel OWP w ONZ.

R. Nixon opuścił Chiny

Były prezydent USA, R. Nixon opuścił w niedzielę Kanton, udając się w drogę powrotną do kraju. Przed odjazdem stwierdził on w obecności przedstawicieli prasy, że w czasie rozmowy z Pekinem z Mao Tse-tungiem poinformowany został przez przewodniczącego KPCh o kryzysie politycznym, jaki wstrząsa Chinami od czasu zgonu byłego premiera Czu En-laja.

Zamach w Bangkoku

Agencja Reutersa podała, że w sobotę rano został zastrzelony w Bangkoku przez zamachowca B. Nunyothayarn sekretarz generalny Tajlandzkiej Partii Socjalistycznej. Był on jednym z najbardziej wpływowych polityków w kraju. Obserwatorzy nie wyklu

czają jednak, iż wydarzenie to miało podłoże polityczne.

OJA uznała Polisario

Algierska Agencja Prasowa doniosła, że Komitet Polityczny Organizacji Jedności Afrykańskiej uznał Front Polisario za prawego przedstawiciela narodu Sahary Zachodniej. Podczas sesji Rady Ministerialnej OJA, odbywającej się w Addis Abebie, za wnioskiem tym głosowało 21 państw.

Manewry w pobliżu USA

W pobliżu wybrzeży kalifornijskich odbędą się w dniach od 2 do 12 marca br. manewry morskie Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Kanady, Australii i Nowej Zelandii. Weźmie w nich udział 38 jednostek morskich, 200 samolotów i około 18 000 żołnierzy.

Krótko

Wczoraj w Warszawie odbyło się Plenum Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody, poświęcone omówieniu roli tej organizacji w realizacji perspektywicznego programu ochrony i kształtowaniu naturalnego środowiska człowieka nakreślonego na VII Zjeździe PZPR.

Przed rozpoczęciem obrad odbyła się uroczystość dekoracji zasłużonych działaczy LOP odznaczeniami państwowymi. Otrzymała je m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, 13 Złotych Krzyży Zasługi, 23 Srebrne i 13 Brązowe. (PAP)

FILMOWE „KONFRONTACJE-75” ROZPOCZĘTE

Pokaz zrealizowanego przez kinematografię ZSRR i Japonii filmu „Akira Kurosawa” „Dersu Uzala” rozpoczął 28 ubm. w Warszawie doroczny przegląd filmów świata — „Konfrontacje 75”.

„Konfrontacje 75” prezentowane będą również w Łodzi, Krakowie, Katowicach i Gdańsku, zaś dla widzów Płocka, Siedlec, Konińskiego i Tarnobrzegu urządzone zostaną „Małe konfrontacje” stanowiące wybór pozycji wyłonionych z całego zestawu. (PAP)

20-LECIE FILHARMONII W KOSZALINIE

Państwowa Filharmonia im. St. Moniuszki w Koszalinie w ciągu 20 lat istnienia dała w miastach i miasteczkach woj. koszalińskiego, słupskiego i pilskiego ponad 11 000 koncertów, w których wzięło udział 4,5 mln słuchaczy. W tym roku orkiestra zorganizuje 1.100 imprez muzycznych i około 600 audycji dla młodzieży szkolnej.

Z okazji 20-lecia powstania filharmonii koszalińskiej, w Słupsku i Koszalinie odbyły się uroczyste koncerty z udziałem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii z Brandenburga z NRD. (PAP)

UDANY FESTIWAL MUZYKI WSPÓŁCZESNEJ

Koncertem zespołu kameralnego z Gdańska oraz koncertem symfonicznym w wykonaniu chóru i orkiestry symfonicznej Filharmonii Śląskiej w Katowicach zakończył się 28 ubm. we Wrocławiu trwający od 24 lutego — XI Wrocławski Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej.

Podczas festiwalu odbyło się 10 koncertów. Między innymi wystąpiły orkiestry symfoniczne filharmonii śląskiej, poznańskiej i wrocławskiej.

Występy tych renomowanych zespołów oraz czołowych polskich solistów (wokalistów i instrumentalistów) oraz prezentacja najnowszego dorobku naszych kompozytorów wzbudziły wśród melomanów duże zainteresowanie. (PAP)

BIESIADY HUMORU I SATYRY

W niedzielę rozpoczęły się w Lidzbarku Warmińskim „Biesiady humoru i satyry”. Trzydniowa impreza poświęcona m. in. postaci Ignacego Krasickiego — „księcia poety” i „ojca satyry polskiej”, mieszkającego w Lidzbarku XVIII wieku — jest przeglądem nurtu satyrycznego w amatorskim ruchu artystycznym woj. elbląskiego. Uczestniczy w niej około 60 osób — członków kilku zespołów kabaretowych oraz wykonawców indywidualnych. W ramach „Biesiady” odbywać się będą także wieczory autorskie tygodnika satyrycznego „Szpilki”, sprawującego patronat nad imprezą. (PAP)

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE

3, 11, 12, 21, 25, 30

II LOSOWANIE

2, 9, 27, 30, 37, 43

Końcówka banderoli 249782

„Koziołki”

I LOSOWANIE

4, 11, 31, 41, 43 (44)

II LOSOWANIE

7, 12, 25, 26, 46 (39)

Końcówka banderoli 12756

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozproszonymi mgłami. Temperatura maksymalna od 6 stopni na wschodzie do 8 stopni w centrum i 12 stopni na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

U progu przedwiośnia

Zima, która zwiastowała w pierwszej połowie lutego mocno dała się nam we znaki — obecnie, jak się wydaje, zaczyna „spuszczać z tonu”. W marcu może być wprowadzić jeszcze „jak w garnce”, gdyż prognozy synoptyków przewidują okresowy spadek temperatur (nawet w Polsce centralnej do minus 8 stopni w nocy) — to jednak, jak twierdzą praktycy rolnictwa i leśnictwa, czuć już zbliżającą się wiosnę.

Chociaż na znaczących obszarach kraju śniegi ustąpiły już z pół — za wcześnie jest jeszcze na ocenę tego, jak przebiegały uprawy. Zasadniczo zima nie była niekorzystna dla rolnictwa, ale trzeba pamiętać, że wiele zależeć będzie również od pogody w marcu, co odnosi się zwłaszcza do rzepaku. Specjaliści zalecają by tam, gdzie istnieją ku temu warunki, rolnicy zasilali nawozami mineralnymi oziminy oraz łąki i pastwiska.

Nie ma także niepokojących sygnałów z sadów. Ale w tym przypadku fachowcy wstrzymują się z wydaniem wstrząsających opinii co do stanu drzew owocowych i plantacji jagodowych, ponieważ rozpoczęło się dopiero ich szczegółowy przegląd. W mrozy, a częściowo także brak

nasłonecznienia w lutym zahałowały natomiast wegetację warzyw w szklarniach, jednak ocieplenie w ostatnich dniach stwarza warunki do odrobienia tych opóźnień. Sadownicy prowadzą też pierwsze przedwiosenne zabiegi — formują korony drzew i kończą zimowe opryski zabezpieczające sady przed szkodnikami i chorobami.

Trudną sytuację spowodowała zima w leśnictwie. Początkowo silne wichury, a następnie opady śniegu, zwłaszcza w południowym pasie kraju, wyrządziły znaczne straty w drzewostanach.

Ciężkie chwile przeżywała zwierzyzna w lasach, zwłaszcza ta, która nie zeszła w porę z najwyższych partii gór. W Bieszczadach nie obszedło się na

wet bez „leśnych dramatów”. Zdarzało się, że zwierzęta — dziki, jelenie — grzęzły w grubej warstwie śniegu nie mogąc przekopać się do pasników przygotowanych przez myśliwych i służbę leśną. Spiesząc z pomocą zwierzyźnie — uciekało się do różnych sposobów do starczania tej karmy. Przywożono ją na saniach, nartach, w kilku przypadkach użyto do tych celów nawet helikopterów. Mimo tych starań, w których nie zabrakło udziału społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży nie udało się zapobiec pewnym stratom w stanie leśnej zwierzyzny. (PAP)

Kraje socjalistyczne utrzymują szybkie tempo rozwoju

Dalszy rozwój gospodarczy Polski i innych europejskich krajów socjalistycznych oraz utrzymywanie się objawów recesji gospodarczej w krajach kapitalistycznych wykazują wstępne dane statystyczne udostępnione przez GUS. Pod względem tempa przyrostu dochodu narodowego, nakładów inwestycyjnych, produkcji przemysłowej kraje socjalistyczne zdystansowały w 1975 r. takie wysoko uprzemysłowione kraje jak Belgia, Francja, Holandia, Japonia, RFN, USA, Wielka Brytania i Włochy. Wśród bratnich krajów — Bułgaria, Polska i Rumunia uplasowały się w czołowie.

Wymowna ilustracja uzyskane go postępu, oprócz wielu innych wskaźników, jest wzrost płac realnych. W przeliczeniu na jednego zatrudnionego w gospodarce uspołecznionej wzrosły one w 1975 r. (w stosunku do poprzedniego roku) w Polsce o 8 procent, w Rumunii o 7, na Węgrzech o 5, a w Czechosłowacji o około 3 procent. Dochody realne ludności w przeliczeniu na jednego mieszkańca zwiększyły się w tym okresie w Bułgarii o około 6 procent, w NRD o 5, a w ZSRR o 4 procent. W krajach kapitalistycznych natomiast pomimo znacznego wzrostu cen (6-25 procent) płace realne — przy dalszym wzroście bezrobocia — utrzymały się na poziomie z 1974 r.: jedynie w Belgii, Francji, Holandii i we Włoszech wzrosły o około 5 procent. Jednocześnie w końcu 1975 r. liczba bezrobotnych wynosiła w Belgii — 0,3 mln, we Francji i w Japonii — 1 mln, w RFN, Wielkiej Brytanii i we Włoszech — po 1,2 mln, a w USA — 7,8 mln osób. (PAP)

Trwają obrady XXV Zjazdu KPZR

Dokończenie ze str. 1

naszych wspaniałych czasach oraz wyraził przekonanie, że zawarty w sprawozdaniu Komitetu Centralnego program walki o pokój zostanie zrealizowany.

Kolejną mówczynią, Kamyszat Donienbajewa, jest bohaterem pracy socjalistycznej, mechanizatorem rolnictwa z Kazachstanu. Przypomniała ona, że w zagospodarowywaniu nowych ziem, na których stworzono wielkie gospodarstwa, uczestniczyli przedstawiciele wszystkich republik ZSRR oraz że w początkowym etapie tych doniosłych poczynań na czele organizacji partyjnej Kazachstanu stał Leonid Breżniew. W imieniu wszystkich rolników Kazachstanu K. Donienbajewa podziękowała sekretarzowi generalnemu KC KPZR za jego wkład w rozwój gospodarki Kazachstanu.

Przykład Baszkirii dobitnie świadczy o wyższości socjalistycznego systemu gospodarowania — stwierdził i sekretarz Baszkirskiego Obwodowego Komitetu KPZR Midchat Szakirov.

Realizowana przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego i rząd ZSRR polityka pokoju, o której tak dobitnie mówił Leonid Breżniew, stanowi decydujący czynnik zachowania pokoju

Terminowe wykonanie i uruchamianie wznoszonych obiektów wytwórczych • Usługi produkcyjne dla rolnictwa • Program rozwoju i modernizacji Łodzi • Oszczędne zużycie węgla kamiennego • System ekonomiczno-finansowy w żegludze • Świadczenia z tytułu wypadków przy pracy • Realizacja uchwał RWPG

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 27 ubm. Prezydium Rządu na kolejnym posiedzeniu rozpatrzyło sprawy związane z realizacją w tym roku inwestycji o dużym znaczeniu dla gospodarki narodowej.

Kierując się postanowieniami Biura Politycznego KC PZPR z zeszłego miesiąca, przyjęto uchwałę, która stwarza i realnie zapewnia podstawowe przesłanki techniczne, ekonomiczne i organizacyjne, niezbędne dla terminowego wykonania i uruchomienia wznoszonych obiektów wytwórczych. Uchwała kładzie nacisk na usprawnienie dostaw maszyn i urządzeń oraz przyspieszenie robót budowlano-montażowych. Ustala jednocześnie terminy, w jakich nowe obiekty powinny osiągać zaplanowane zdolności produkcyjne.

Na posiedzeniu rozpatrzono i przyjęto program rozwoju różnorodnych usług produkcyjnych dla rolnictwa, obejmujący okres 1976-80. Jest to sprawa o dużym znaczeniu dla intensyfikacji produkcji rolnej, a w konsekwencji dla dalszej poprawy wyżywienia narodu. Zapotrzebowanie na usługi w rolnictwie szybko wzrasta. W procesach produkcyjnych na wsi używa się coraz więcej urządzeń, narzędzi i maszyn.

Prezydium Rządu podkreśliło, że realizacja przyjętego programu stanowi ważne zadanie zarówno dla resortu rolnictwa i służb rolnych, jak dla urzędów wojewódzkich i gminnych. Na wojewodów nałożono obowiązek koordynacji poczynań związanych z ilościowym i jakościowym rozwojem usług świadczonych państwowym, spółdzielczym i prywatnym gospodarstwem rolnym.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Prezydium Rządu rozpatrzyło wspólnie z przedstawicielami władz miejskiego województwa łódzkiego, informację o wykonaniu programu rozwoju i modernizacji Łodzi w minionym pięcioletciu. Program ten został swego czasu opracowany z inicjatywy Biura Politycznego KC PZPR. Stwierdzono, iż ustalone w nim zadania zostały wykonane pomyślnie, a wie

Prezydium Rządu powzięło decyzję w sprawie oszczędności zużycia węgla kamiennego na cele energetyczne. Zagadnienie to, zawsze ważne i pilne, w tym roku nabiera szczególnego znaczenia. Ustalenie odpowiednich limitów dla poszczególnych resortów, wprowadzając przy tym z jednej strony system kar za ich przekroczenie, a z drugiej — nagrody za uzyskanie na tym polu oszczędności.

Na posiedzeniu przyjęto przedstawione przez ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej podstawowe zasady systemu ekonomiczno-finansowego w przedsiębiorstwach żeglugskiej. Zastosowane w tej mierze rozwiązania powinny sprzyjać dalszemu intensywnemu rozwojowi floty morskiej oraz prowadzeniu racjonalnej gospodarki w przedsiębiorstwach żeglugszych.

Uchwalono rozporządzenie, które określa zasady i tryb pokrywania przez zakłady wydatków na świadczenia z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Rozporządzenie nie stanowi aktu wykonawczego do ustawy uchwalonej przez Sejm 12 czerwca 1975 roku.

Prezydium Rządu przyjęło do wiadomości uchwały XI posiedzenia komitetu RWPG do spraw współpracy w dziedzinie planowania i ustaliło plan realizacji tych uchwał. Nawiązując do postanowień XXIX Sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, określiło kierunkowe wytyczne dla przygotowania propozycji Polski do wieloletnich programów współpracy krajów RWPG do 1990 roku. Szczegółowe opracowanie tych propozycji powierzono powołanym w tym celu międzyresortowym zespołom roboczym. Rozpatrzono także niektóre problemy związane z inwestycjami surowcowymi, realizowanymi wspólnie przez kraje członkowskie RWPG. (PAP)

Prezydium Zjazdu zgłosiło następnie wniosek w sprawie powołania komisji, celem przygotowania projektu rezolucji dotyczącej referatu sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa „Sprawozdanie KC KPZR i aktualne zadania partii w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej”.

Zjazd jednogłośnie wybrał komisję w składzie 110 osób pod przewodnictwem Leonida Breżniewa. Na tym soborze posiedzenie zakończyło się. Dzisiaj Zjazd kontynuować będzie obrady.

☆

Uczestnicząca w obradach XXV Zjazdu KPZR delegacja PZPR pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka przybyła w niedzielę, 29 lutego do Kijowa — stolicy Ukrainy.

Na kijowskim lotnisku polskich gości serdecznie witali członkowie Biura Politycznego i sekretarze KC Komunistycznej Partii Ukrainy, rząd Republiki Ukrainy, przedstawiciele społeczeństwa miasta.

Następnie odbyły się rozmowy delegacji PZPR z członkami kierownictwa KC Komunistycznej Partii Ukrainy.

Tego samego dnia delegacja PZPR złożyła wieńce pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza w Kijowie, na grobie Wasiłewskiej i na zbiorowej mogile żołnierzy I Armii Wojska Polskiego w Darnicu.

Odbyła się wojewódzka konferencja FSZMP

Kaliszanie za jednością ruchu młodzieżowego

Dwa dni — wczoraj i w sobotę — trwały w Kaliszu obrady pierwszej wspólnej wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej FSZMP. 340 delegatów reprezentujących zrzeszające ponad 100 000 członków, organizacje młodzieżowe regionu, wyraziło podczas obrad poparcie dla zjednoczenia swoich związków.

Dokonano oceny dotychczasowego dorobku poszczególnych organizacji zrzeszonych w FSZMP oraz ustalono program działania na lata 1976-78. Jest on w obecnej formie bardziej ambitny i konkretny, opiera się też na bogatych osiągnięciach i tradycjach.

Za najważniejsze kierunki uchwalonego programu uznano m. in. kształtowanie i pogłębianie socjalistycznej świadomości wśród młodzieży, rozwój oświaty i kwalifikacji, zwiększenie aktywności społeczno-zawodowej, poprawę jakości pracy wewnątrzorga-

nizacyjnej oraz umacnianie roli, pozycji i znaczenia ruchu młodzieżowego.

W trakcie dyskusji podkreślano duży wkład organizacji młodzieżowych w rozwój województwa kaliskiego, poparcie dla programu partii. Robić więcej niż nakazuje obowiązek, przodować na każdym stanowisku pracy, stale podwyższać jej jakość i wydajność — to również ambitne założenia, które upowszechniać i realizować pragnie kaliska młodzież, dając tym wyraz swojemu socjalistycznemu stosunkowi do życia i pracy.

Obecny na obradach I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jerzy Kusiak z wielkim uznaniem ocenił dotychczasowy dorobek, aktywność i zaangażowanie młodzieży, zorganizowanej w socjalistycznych związkach.

Obradom konferencji przysłużyli się zaproszeni goście m. in.: członek KC PZPR — Stanisław Królik, wojewoda kaliski — Zbigniew Chodyla i członek RG FSZMP, redaktor naczelny „Sztandaru Młodych” Ryszard Łukasiewicz.

Wybrano nowe władze zarządów wojewódzkich; przewodniczącym Komitetu Wykonawczego i RW FSZMP został ponownie Andrzej Spychalski, ZW ZMS — Zbigniew Zawartka, komendantka Chórów ZMP — Jadwiga Kaziemierzak i przewodniczącym ZW ZSMW — Eugeniusz Józefiak. (par)

Komunikat MO

Dnia 27 lutego 1976 r. o godz. 21.55 w Poznaniu przy pełni tramwajowej na Starolecie tramwaj postracił mężczyźnię, który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł w szpitalu.

Pokrzywdzony nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów. Rysopis: lat około 30-tu, średniej budowy ciała, wzrost około 175 cm, włosy ciemne, oczy ciemne, uśmiech z przodu pełny, twarz pociągła. Ubrany był w koszulę czerwona z czarnymi plamkami, zielony sweter, kurtkę brązową z materiału w czarna drobna kratka, czapkę brązową z daszkiem z sztucznego materiału, buty kozaki typu „foka”. W środku ocieplane.

Rodzina względnie osoby, które znalazły zmarłego proszone są o bezwzględne skontaktowanie się z Wydziałem Ruchu Drogowego KM MO w Poznaniu, plac Wolności 16 lub telefonicznie 41-29-70, 41-22-30.

Uznanie dla polskich ratowników

27 lutego kierownictwo Ministerstwa Górnictwa i Energetyki oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników spotkało się z ekipą polskich górników-ratowników. Za ofiarość i trud podczas akcji w indyjskiej kopalni Chasala wręczono uczestnikom akcji ratowniczej honorowe odznaki „Ratownika Górniczego”. (PAP)

Dementi władz marokańskich

Agencje zachodnie piszą, iż władze marokańskie zaprzeczyły w sobotę informację, według której proklamowano w Bir Lahlou Demokratyczną Arabską Republikę Sahary. Marokańskie źródła oficjalnie twierdzą, że proklamacja Republiki nie nastąpiła w ogóle na terenie Sahary Zachodniej.

Agencja Reutersa natomiast, powołując się na dziennikarzy zagranicznych, którzy byli świadkami proklamacji pisze, że uczestniczyło w niej około 10 000 partyzantów oraz ludność cywilnej. Uroczystość — według tych dziennikarzy — odbyła się właśnie w Bir Lahlou, o północy, z piątką na sobotę (czasu lokalnego).

W sobotę w Tananariwie podano do wiadomości, że Republika Malgaska uznała Demokratyczną Arabską Republikę Sahary. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami naczelnego 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks H-17 nr 35029.

Spółdzielczość mieszkaniowa praktyczną szkołą samorządności

Spółdzielcze osiedla mieszkaniowe, których lokatorem jest obecnie co piąty obywatel naszych miast, a gdzie — pod koniec bieżącej 5-latk — będzie żył co trzeci mieszkaniec miast, są terenem wielu interesujących inicjatyw społecznych i wychowawczych, integrujących ludzi starszych i młodych, przedstawicieli różnych zawodów i środowisk.

O niektórych formach społecznej aktywności w osiedlach mieszkaniowych poinformował w rozmowie z dziennikarzem PAP, zastępcą przewodniczącego Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Jan Maj.

Według danych CZSBM, opartych na licznych sondażach przeprowadzanych w wielu regionach kraju, w różnych formach społecznej działalności na terenie spółdzielczych osiedli mieszkaniowych uczestniczy obecnie ponad 50 procent ogółu mieszkańców. O organizacji życia społecznego w osiedlach i placach integracji poczynił ich mieszkaniowców stanowi dzisiaj: 2500 komitetów osiedlowych, 4800 komitetów obwodowych i tysiące komitetów blokowych. Ich znaczenie stale rośnie.

W poszukiwaniu młodzieżowego bohatera

Młodzież poszukuje swojego bohatera pozytywnego — wzoru, który usabiałby wszelkie cechy i wartości godnych naśladowania. Tę tezę, znaną z dotychczasowych badań nad młodzieżą potwierdzają też wyniki niedawno przeprowadzonego sondażu przez naukowców z warszawskiego Instytutu Badań nad Młodzieżą. Ankietę objęto ponad 3500 uczniów szkół zawodowych i średnich. Spośród nich zdecydowana większość — 85 procent — uznała, że potrzebny i przydatny jest im w życiu wzór postępowania, według którego uczniowie chcieliby kształtować swoje poglądy i postawy. Odmienne zdania było tylko 6,5 procent ankietowanej młodzieży, która odrzuciła przydatność jakiegokolwiek form naśladowania w tworzeniu własnego modelu bohatera. Jeszcze mniej była grupa niezdeterminowanych, którzy na ten temat nie mieli własnego zdania.

Najczęściej wzorów, na podstawie których młodzi ludzie konstruują swój wizerunek bohatera pozytywnego, dostarcza im postać innych ludzi, przede wszystkim dorosłych. Równie silnie oddziałują na uczniów literatura i film, dostarczając przykładów postępowania i zachowań, które młodzi ludzie chcą przejąć. Na kolejnych miejscach niecierpiły ankiety wymienili prasę, rodzinę, kolegów. W najmniejszym stopniu funkcję wzorotwórczą ma dla młodzieży radio i telewizja. (PAP)

Krąg zadań stojących przed samorządami mieszkaniowców jest szeroki — od spraw związanych z rozwijaniem dobrosąsiedzkich zasad współżycia między ludźmi, kształtowania właściwego stosunku do obywateli, społecznej odpowiedzialności i dyscypliny, poprzez cały wachlarz zagadnień wychowawczych i opiekuńczych, aż do organizowania życia kulturalnego, rozrywkowego i wypoczynku.

Istnieje już dzisiaj niemała baza dla tej działalności. W spółdzielczych osiedlach mieszkaniowych funkcjonuje ponad 600 świetlic, blisko 300 klubów, kilkadziesiąt domów kultury, ponad 500 pracowni specjalistycznych — modelarni, pracowni fotograficznych, harcówek itp. Na terenie osiedli istnieje obecnie około 4500 placów gier i zabaw, ponad 1100 boisk sportowych, ścieżek zdrowia. Corocznie baza ta powiększa się o ponad 100 różnorodnych obiektów.

Można powiedzieć, iż osiedlowe placówki dobrze — na ogół — zaspokajają kulturalne i społeczne potrzeby zwłaszcza ludzi młodych. Świadczy o tym m. in. ponad 900 zespołów artystycznych, 700 — sportowych, 520 — technicznych i około 350 zespołów oświatowych. Ponad 50 000 dzieci w wieku od 15

lat uczestniczy w pracach około 2500 zespołów prowadzonych przez instruktorów, najczęściej aktywistów organizacji młodzieżowych i działaczy społecznych innych organizacji.

Należy podkreślić, że do jednego ze statutowych zadań spółdzielczości mieszkaniowej, włączona jest działalność społeczno-wychowawcza. Wspólnie z ogniwami ZHP, ZMS, PCK, TPD, TKKS, TWP i wielu innych organizacji społecznych podejmuje się wiele przedsięwzięć, służących kształtowaniu poczucia wspólnoty, odpowiedzialności za wszystkich mieszkańców osiedla, blok mieszkaniowy, za los innych ludzi oraz kształtowaniu obywatelskiego, zdyscyplinowanego stosunku do miasta i właściwego odnoszenia się do ludzi starszych, którym trzeba i należy pomóc. W osiedlach mieszkaniowych funkcjonuje ponad 180 społecznych przedszkoli, wiele ogniw przedszkolnych i świetlic, gdzie za pomocą się racjonalną opieką nad najmłodszymi mieszkańcami.

W osiedlach mieszka znaczna liczba ludzi w wieku emerytalnym. Zgodnie z prognoząmi demograficznymi będzie ich coraz więcej. Naturalna przestrzeń życiowa tej grupy mieszkańców nie wykracza w zasadzie poza ramy osiedla; a więc głównie tu trzeba wychodzić naprzeciw potrzebom i zainteresowaniom ludzi starszych, stwarzać warunki ku temu, by byli oni aktywni, by czuli, że są potrzebni.

PAP

Zakopiańska „Atma“



„Atma” — to do 1936 roku zakopiański dom Karola Szymanowskiego. Chętnie tutaj przebywał, tu właśnie najpilniej pracował, m. in. nad „Harnasiami” i „Pieśniami Kurpiowskimi”. Tutaj też odwiedzali go przyjaciele i znajomi, a wśród nich znani pisarze, kompozytorzy, malarze.

6 marca nastąpi w „Atmie” otwarcie muzeum tego wielkiego kompozytora.

Na zdjęciu: „Atma” w Zakopanem.

CAF — fot. — Sochor

Z mieszkanymi uczuciami oglądałem teren rozpoczętej inwestycji w Rogoźnie. Budowało się w kraju większe obiekty i w krótszym czasie, to fakt, ale nie budowało się ich równocześnie tyle, co obecnie. Dla „Rofamy” to wielka szansa rozwoju, perspektywa powodzenia i awansu. Ale też kłopotów przybywa w miarę budowy. Żeby skończyć na czas, konieczne jest poczucie wspólnej odpowiedzialności projektanta, inwestora i wykonawcy. Musi być dobra współpraca i zrozumienie. Patrząc na rozkopany teren, nieruchome kafary do wbijania pali oraz brak żywej duszy na budowie (godzina była 14.00 i normalny dzień pracy), zastanawiałem się, czy przewidziane na nią 33 miesiące to mało, czy dużo.

Tu, w Rogoźnie m. in., bierze swój początek nowa batalia o dostatek mięsa. Właściwie wykorzystanie bowiem pasz w całej gospodarce hodowlanej kraju, to dodatkowe tony zwierzęcego białka. Dlatego wdrażamy racjonalne sposoby przygotowywania pasz metodami przemysłowymi. Do tego potrzebny jest odpowiedni sprzęt: maszyny, suszarnie i przetwornice. Nasze suszarnie pochodzą właśnie z Rogoźna. Tutaj produkowane również urządzenia do formowania — brykietowania karmy, pozwalają także wykorzystać wiele rezerw paszowych, zwiększyć mechanizację hodowli, oszczędności transportowe i magazynowe.

Jedynym producentem tych urządzeń w kraju oraz eksporterem jest „Agromet-Rofama” — Fabryka Maszyn Rolniczych w Rogoźnie Wielkopolskim. W styczniu br. opuściła zakład dwutysięczna suszarnia bębnowa, z czego około 200 sztuk trafiło do odbiorców w kraju. Rok bieżący ma być przełomowy w zaopatrzeniu naszych gospodarstw: otrzymają one już dalsze 100 uniwersalnych suszarni pasz.

Dla „Rofamy” natomiast miała przełomowe znaczenie decyzja o rozbudowie przedsiębiorstwa. W okresie 33 miesięcy, od czerwca 1975 r. do lutego 1978 roku, ma powstać obok nowego obiektu produkcyjnego wraz z kompleksem urządzeń towarzyszących i zapleczem. Globalny koszt całej budowy wyniesie 1,1 mld złotych.

Jest to inwestycja priorytetowa, zaliczona do kompleksu problemów żywnościowych. Po jej ukończeniu wartość produkcji Rofamy wzrośnie z 1,4 mld zł do 2,5 miliarda, a liczba suszarni z 400 do 800 sztuk w ciągu roku. Przedsiębiorstwo stanie się wtedy jednym z największych tego typu w świecie. Na razie jednak taki potencjał trzeba zbudować.

Mgr inż. Hieronim Kazimierz w przyszłościowym tempie musiał przekwalifikować się z głównego technologa „Rofamy” na szefa inwestycji. Do

„Rofama” = program żywnościowy

Kłopoty wielkiej szansy

czasu rozpoczęcia wielkiej budowy tutaj takiego stanowiska po prostu nie było.

Trudno jest budować wielkie obiekty w małych miasteczkach... Ale roboty przygotowawcze ukończono zgodnie z planem — uspokaja moje obawy. — Teren jest niewygodny, nisko położony nad samą rzeką Weiną. Trzeba tu nawieźć masę ziemi. Na jej wywóz z terenów przyleśnych nie mieliśmy zgody, konieczne było zezwolenie wiceprezesa. Żeby nie robić fundamentów o dużej powierzchni daje się „zastrzyki” strunobetonowe na głębokości 9 m. Poznańska „Hydrobudowa” odmówiła wykonania tych prac. Sprawa trafiła aż do Głównej Komisji Arbitrażowej, ale skończyło się porażką generalnego wykonawcy. Roboty te zlecono teraz Przedsiębiorstwu Robot Kolejowych nr 15 z Warszawy. Na domiar złego nie mieliśmy szczęścia do generalnego projektanta. Jego współpraca z biurami projektów, które są podwykonawcami, nie zawsze układa się harmonijnie. Opóźnia to przygotowanie pełnej dokumentacji, która ma być gotowa dopiero w trzecim kwartale br.

Czy zdążymy zakończyć budowę w terminie? Musimy zdążyć, chociaż przewidujemy duże trudności. W Rogoźnie brak fachowców — instalatorów, budowlanych, a 33 miesięcy to krótki czas na taką inwestycję.

Stanisław Binek już ponad dwadzieścia lat jest dyrektorem naczelnym „Rofamy”. Przebieg prac załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 — głównego wykonawcy — ocenia ostrożnie.

Musimy zgodzić się z nimi współpracować — twierdzi — w roku ubiegłym wywiązali się z zadań zadowalająco. Powodzenie budowy zależy od tego, ile zrobimy w bieżącym roku. Jeżeli uda się przerobić 200 mln zł, zgodnie z planem na ten rok, można będzie wówczas mówić o powodzeniu. A musimy zdążyć na czas, nikt nas z tego nie zwolni i nie usprawiedliwi.

Obaw co do ukończenia na czas rogozińskiej inwestycji, ani też trudności, nie ukrywał inż. Jerzy Bukowski — zastępca naczelnego inżyniera PBP nr 2 — generalnego wykonawcy.

Opóźnienie wynikało już na samym wstępie. Nie przekazano nam w ustalonym terminie placu budowy, czekaliśmy 22 dni. Mamy więc kłopoty z zakwaterowaniem lu-

dzi: do tej pory było ich tam 70, teraz musimy wysłać 200 i wybudować im prowizoryczne baraki. „Hydrobudowa” zwodziła nas 3 kwartały; ulica między zakładem i budową w Rogoźnie miała być zamknięta dla ruchu od początku roku; brakuje jeszcze dokumentacji na niektóre obiekty, a linie energetyczne, które miały być przesunięte do 10 grudnia ubr., są tam do tej pory.

To palowanie też powinno być dużo bardziej — niż jest — zaawansowane. Teren trudny, woda i w dodatku warunki atmosferyczne nie sprzyjają, a w tym kwartale trzeba zrobić 24 procent planu rocznego. Ciężko będzie. Czy inwestor wykonawcy pomaga?

Oni jeszcze nie budowali tak wielkiej inwestycji, nie mają doświadczenia — słyszę o „Rofamie”. — Powinni zorganizować sztab, który by się tym zajmował. Inni inwestorzy wychodzą nam bardziej naprzeciw. Będą też duże kłopoty w okresie adaptacji, kiedy ruszy produkcja. Inwestor musi się do tego wcześniej przygotować.

Czy skończą w terminie? — Musimy! Przecież nikt nas z tego nie rozgrzeszy. Więcej będzie można powiedzieć w lipcu. Wtedy powinien już stać szkielet hali produkcyjnej — oświadcza inż. J. Bukowski.

Podobno chce — to moc. Jednak w odniesieniu do rozpoczętej budowy w Rogoźnie, przy rozlicznych trudnościach, które przytaczali inwestorzy i wykonawcy, z rezerwą przyjmuje się takie stwierdzenie. Nasuwa bowiem widmo generalnego „szturmu” oraz dramatycznych napięć w końcowej fazie, kiedy coraz mniej dni zostawać będzie do planowanego finału. Na podstawie tego, co wiemy dzisiaj, łatwo przewidzieć taki właśnie bieg wydarzeń. Podobne obawy wyczuć można było w każdej niemal wypowiedzi zainteresowanych. Zatem pełna mobilizacja, poparta sprawnym współdziałaniem inwestora, projektanta i wykonawcy oraz terminowe realizowanie poszczególnych faz budowy są konieczne od chwili jej rozpoczęcia. Bowiem opóźnienie tej inwestycji to w konsekwencji wydłużony czas oczekiwania hodowców na suszarnie i przetwornice pasz. A dalej — opóźniony przyrost produkcji mleka i mięsa.

BOGDAN PARDUS

260-osobowy zespół Państwowej Opery Poznańskiej rozpoczął swoje artystyczne tournée we Włoszech od występów w Parmie, gdzie 24 lutego w przepięknej sali Teatro Regio przedstawił „Halke” Stanisława Moniuszki — operę, która nie była tu w ogóle znana. Grano ją we Włoszech około 70 lat temu.

Publiczność stanowiła młodzież szkolna z nauczycielami. Mówiono nam, że jest to publiczność niebezpieczna, bo niezwykle osłuchana, a w swych reakcjach bezlitośnie szczera. Ponadto na tym przedstawieniu byli miejscowi krytycy muzyczni. Nastroj podniecenia był zatem uzasadniony, obawy okazały się jednak zbyt duże, takich owacji w Poznaniu jeszcze nie słyszałem. Im bliżej finału tym większe. Najbardziej podobała się Krystyna Kujańska w roli Halki, a także Marian Kuba jako Jontek. Pod koniec sprawiono długotrwałą owację Janowi Kulaszewiczowi, który musiał rozpocząć IV akt przy jeszcze trwających oklaskach i okrzykach „bravi”.

Podobny nastrój panował w środę w tymże samym teatrze — tu już przybyła do rola publiczność — wystroju na bardzo oświeceni. Reagowano jednak z równie młodzieńczą werwą. Byliśmy szczęśliwi.

Nazajutrz w czwartek ukazały się pierwsze recenzje w „L'Unita” i „Gazzetta della Parma”. Na ogół pochlebne, choć z tego, co recenzenci wytknęli niektórym solistom wynika, że krytycy nie kierowali się grzecznościowymi konwenansami. W końcu jesteśmy we Włoszech — oczywiście belcanta, która wydała na świat i ściągnęła do siebie, najznakomitszych wokalistów-śpiewaków. Tym bardziej cieszyły wyrazy uznania dla naszego zespołu.

Znaleźliśmy także recenzję w „Il Resto del Carlino” — w której recenzent zachwycił się reżyserią Żerdzickiego. Krytyk podkreślał doskonałą zbieżność reżyserii z muzyką „Halke”.

27 lutego, w piątek przed południem odbyła się konferencja prasowa z udziałem recenzentów z miejscowych dzienników — „Gazzetta della Parma”, „L'Unita”, „Il Resto del Carlino”, „Vita Nuova”,

przedstawicieli radia poznańskiego. Powiedziano tam, że co już można było odczuć podczas przedstawień, — że Moniuszko jest bardziej uniwersalny niż sądziliśmy. Stwierdzono, że jest to muzyka bardzo bliska gustowi Włochów i bierze się zapewne z faktu, że był on i tworzył w tym samym czasie, co wielcy twórcy opery Włoch i innych krajów Europy.

Dziennikarze stwierdzali z zadowoleniem, że nawet przez widywaną barierę językową nie utrudniała im i publiczności zrozumienia tej muzyki także treści libretta. Wpływa stąd wniosek, że mamy szansę na szersze upowszechnianie tej części dorobku naszej kultury narodowej, ale tej szansy nie wykorzystaliśmy jak należy. Wspomnę przy okazji, że Włosi zamówili u nas właściwie tylko „Chowańszczyznę” — Musorgskiego, a „Halke” została niejako „przemycana”. Oplacił się ten przemysł.

W czwartek, 26 lutego pojechaliśmy do oddalonej od Parmy o około 60 km Piacenzy. Miasto liczy blisko 100 tys. mieszkańców. Teatro Municipale, w którym wystawialiśmy „Chowańszczyznę” ma ponad 1000 miejsc. Widownia teatru zupełnie podobna do poznańskiej — taka nieco mniejsza „La Scala” — a tylko kilkanaście foteli pozostało bez słuchaczy.

Gorące przyjęcie przedstawień Opery Poznańskiej we Włoszech

Korespondencja własna

TEATRY

POZNAŃ

Nieczynne.

W WOJEWÓDZTWACH

KALISZ: „Ania z Zielonego Wzgórza”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Zaklęcie re-
wiry”; Ceramik: „Dzielną szery-
fę”; Gnieźno: „Trzecia
córka”; Lech: „Papierowy księ-
życ”; Jarocin: „Anna i komandor”;

JASTROWIE: „Wspaniałe słowo
wolności”; Kalisz: „Syndykat
zbrodni”; Syrena: „Włoch szuka
żony”;

KOŁO: „Strach”; KONIN: „Zad-
ło”; Centrum: „Zagłada Japonii” i „Nar-
koty”; KOSCIAN: „Cezar i Rozalia”;

KRZYŻ: „Noce i dnie” cz. I i
II; LESZNO: „Jarosław Dąbrow-
ski”;

OKONEK: „Britannic w niebez-
pieczeństwie”; OSTROWIE: „Nie ujdzie ci-
to płazem”; Roma: „Bulit”;

„Młodość bywa zbrodnią”; PŁA: „Dulcey” i „Mniej
szuka Dużego”; Koral: „Nie-
poskromieni złościcy”;

RAWICZ: „Noce i dnie” cz. I
i II; SREM: „Rudy lis”;

SZAMOTULY: „Samotny detek-
tyw McQ”;

TURK: „Peppino podbija Ame-
rykę”; WALCZ: „Człowiek z endym-
mowym”;

ZŁOTÓW: „Akcja Bororo”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.35 Zespół Rozrywko-
wy Rozgłośni Katowickiej; 9.05
Dla kl. I i II (jęz. polski); „Ku-
bus Puchatek”; 9.25 Śpiewają słyn-
ne rosyjskie chóry ludowe; 10.08
Tańce z różnych epok; 10.30
„Step” — opow. A. Czechowa;
10.40 Trio pianisty B. Timmons’a;
11.05 Nie tylko dla kierowców;
11.12 Muzyka polskiej melodii;
11.30 Opole na muzyce anty-
kowne; 11.35 Zespół „Oręta”; 11.45
Rym, rytm, reklama; 11.55 Wios-
ta i śpiewa; 12.15 Mały koncert
symf.; 12.25 Rymy młodych; 13.10
Z. polskiej fonoteki; 13.35 Jan Pa-
rzyś-Wróblewski — przedstawia;
13.45 U. przyjaciół; 13.51 Propozyc-
je do Listy Przebojów; 13.56
Aktualności kulturalne; 14.05 Po-
dójny album R. Kirka; 14.17 Ra-
diokurier; 14.20 Parada polskiej
piosenki; 14.35 Muzyka i Aktualno-
ści; 14.45 Nie tylko dla kierow-
ców; 14.50 Przeboje z Interstudia;
15.15 Z. nagrania Orkiestry PR i TV
p/d S. Rachonia; 20.05 Naukowcy
— rolnikom; 20.20 Dzw. plakat re-
klamowy; 20.35 Koncert życzeń;
21.05 Kronika sportowa; 21.15 See-
na i film; 21.40 Z. archiwum jaz-
zu; 22.20 Graja Marek i Wacek;
22.30 Proponujemy i zapraszamy;
22.45 Minirecital piosenkarzy —
M. Pachomienko; 23.15 Muzyka na
estradowych światłach.

Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8,
9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od solisty
do orkiestry; 8.35 My 76 — aud.
Studia Młodych; 8.45 Pieśni i tań-
ce węgierskie; 9.05 Sonaty Haendla;
9.40 Tu Radio Moskwa; 10.10 „In-
faretus myocardi” — pow. H. Pa-
nasa; 10.20 Jean Marie Leclair —
Koncert C-dur op. 7 na flet i
ork. smyczkową; 10.40 Sprawy
rodzinne; 11.10 Dla kl. VII (jęz. pol-
ski); „Księga strachów”; 11.35 Po-
step; dom, nowość; 12.05 Czes-
kie dobre gospodarstwo z Po-
znania; 12.25 Raport Brodiego” —
opow. Jorge Luisa Borgosa;
12.45 Francuska muzyka baletowa;
13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50
Śpiewa Chór PR w Krakowie;
14.10 Więcej, lepiej, taniej; 14.25
Wczesne utwory kompozytorów
Szkół Wiedeńskich — Arnold
Schönberg; 15. Program dla dzieci
czat i chłopców; 15.40 J. S. Bach
— Motet „Jesu Meine Freude”;
16.10 ABC żywności; 16.25 „Rod-
ziny to przeszkodą”; 16.30 Me-
lodie z musicalu; 16.40 Mag. infor-
macyjny z Bydgoszczy; 16.50 Ra-
dioexpress z Poznania; 17. Śpiewa
ja chóry zawodowe; 17.20 Rep.
literacki; 17.40 Nowości nagrań
radiowych; 18.40 Zapraszamy do
myślenia; 19. Dyrtygwe Dmitri
Mitropoulos; 19.30 Notatnik kultu-
ralny; 19.40 Recital wiolonczelo-
wy Michała Flaksmana; 20.30 Z
oper i dramatów muzycznych R.
Wagnera; 21.45 Wiadom. sport.;
21.55 Teatr PR — Studio Współ-
czesne; „Godzina postoiu” — slu-
chowisko H. Bardilewskiego; 22.35
Muzyka oratoryjno-kantatowa
XX wieku; 23.40 Big band V.
Ludwikowskiego.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyt wytwórni Opus; 8.30 Co kto
lubi; 9. „Przyjaciel z piekła” —
pow. A. i B. Strużackich; 9.10 Z
kompozytorskiej teki Jima Web-
ba; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Utwory
kameralne J. Brahmsa; 10.20 „Re-
fleksje”; 10.35 Andrzej Zaucha,
Dąbnie, Anawa; 11. Życie rodzin-
ne — magazyn; 11.30 Pierwsze na
grania Sonny Rollinsa; 12.25 Za-
kierownia; 13. Powtórka z rozryw-
ki; 13.50 „Królewskie marzenia” —
pow.; 14. Sonaty fortepianowe
Muzio Clementiego gra Lamer
Crowson; 14.30 Zespół Skaldowie;
15.10 W kraju i zagranicą; 15.30 Od-
powiedzi z różnych szuflad; 15.45
Samby na akordeonie; 16. Roz-
szyfrowujemy piosenki; 16.20
„Pieśń o wiecznej zieleni” zespó-
łu Chicago; 16.45 Nasz rok 76;
17.05 Muzyka poczta UKF; 17.40

PROGRAM IV: 1. Muzyka poran-
na; 2. Transmisja PR. I; 11. Dla
kl. I i II (jęz. polski); 11.30 Pan
Pasek opowiada; 11.35 XVIII
wieczne gościnie; 12.05 Czes-
kie dobre gospodarstwo; 12.25 Giełda
płyt; 12.30 Radiowej fonoteki;
13.50 Dla szkół średnich (wych.
muzyczne); 14.25 „W Jeziora-
nach”; 14.55 „Bardzo dobre dzie-
ci”; 15.10 „Na łupinie or-
zech”; 15.20 „Fragm. pow. J. Zają-
cówny”; 15.30 Teatr PR: „Ogniem
i mieczem” — słuch. w pow. H.
Sienkiewicza; 16.05 Nowa muzyka
naszych przyjaciół; 16.40 Zespół

W tym roku 550-lecie

Kórnik odmładza się

Niewiele miast w woje-
wództwie poznańskim
ma tak bogatą tradycję
i tyle zachowanych w pełnej
okazałości pałaców przeszło-
ści, co 5,5-tysięczny Kórnik.
Właśnie w tym roku przypa-
da 550-lecie nadania Kórniko-
wi praw miejskich. W okresie
tym przechodziło miasto róż-
ne koleje losu, nie tracąc jed-
nak charakteru miejscowości
zabytkowej. I dziś tamtejszy
XIX-wieczny pałac, ciekawe
zbiory biblioteki, park-arbo-
retum z unikalnymi okazami
drzew i krzewów — przycią-
gają spore rzesze turystów z
kraju i zagranicy.

Właśnie ich częste odwiedzi-
ny są dopingiem do podję-
wania wielu przedsięwzięć —
także w czynach społecznych.
Ani bowiem władze, ani mies-
kańcy Kórnik nie chcą, by
przypisze wywieźli stąd zle-
wspomnienia. Miasto więc z
każdym rokiem zmienia wy-
gląd, co w połączeniu z ma-
lowiczą okolicą czyni zeń o-
środek turystyczny z dużymi
perspektywami.

Corocznie naprawia się ko-
lejne odcinki ulic (ostatnio
dywaniki asfaltowe otrzyma-
ły: Błażejewska, Dworcowa,
Jeziorna, Staszica i Szeroka,
a od tego roku wygodnie bę-
dzie się jeździć ulicą 20 Paź-
dziernika i przez plac Kas-
przaka), modernizuje się chod-
niki, wymienia i zakłada no-
we oświetlenie. To ostatnie
zamontowano niedawno
wzdłuż ulic: Parkowej, Staszi-
ca i Zamkowej oraz na części
osiedla domków jednorodzin-
nych. W tym roku przybędzie
80 punktów świetlnych wzdłuż
Błażejewskiej i Sremskiej o-
raz na placu Kasprzaka.

Rozwój urządzeń komun-
alnych, a także budownictwa
mieszkaniowego, hamowany
jest brakiem kanalizacji miej-
skiej i oczyszczalni ście-
ków. Wieloletnie starania
władz o sfinalizowanie tych
inwestycji nie przynosi-
ły rezultatów, teraz wszy-
stko wskazuje, że w roku ju-
bileuszu Kórnik rozpocznie
się ich budowa. Mimo kłopot-
ów ze ściekami, o stagnacji
w tamtejszym budownictwie
nie ma mowy. Na osiedlu spół-
dzielczym przy ul. Staszica
oddane będą w br. dwa bloki
60-rodzinne (razem będzie
tam 6 bloków), rozdzieli się
niebawem 200 działek pod
domki jednorodzinne na no-
wym osiedlu w rejonie ulic:
Poznańska — Stodolna.

Systematycznie zwiększa
się w Kórniku obszar „zelo-
nych pól”. Nie tylko przy-
bywa pasów zieleni wzdłuż
ulic, klombów i kwietników,
ale specjalnie zagospodarowu-
je się ciągi nad brzegiem mie-
scowego jeziora od zamku do
ul. Jeziornej. Stworzony zo-
stał w ten sposób pięknie
położony i bogaty we florę
park miejski. Także na osie-
dlach i wokół domostw poja-
wia się coraz więcej zieleni.

Dużo na lepsze zmieniło się
w ostatnim czasie w kórni-
ckim handlu i usługach.
Wszystkie sklepy zmoderni-
zowano, poprawiając ich funk-
cjonalność i wystrój wnętrz,
otwarto trzy nowe sklepy
(spożywczy, warzywny i pa-
miątkarski). Przybyło też
kilka zakładów usługowych,
choć ciągle brakuje ich w
branży dekarzkiej i blachar-
skiej. Najświeższym naby-
tkiem tamtejszej gastronomii
jest okazały kompleks „Biała
Dama”.

Rozwija się zaplecze obiek-
tów dla kultury i oświaty. W
ub. roku zaadaptowano pomie-
szczenia przy kinie „Zorza”
(o ciekawej, starej architek-
turze) na lokal dla Kórnickiego
Towarzystwa Kulturalnego i
Dyskusyjnego Klubu Filmowe-
go, które mają dzięki temu
jeszcze większe pole do popi-
su. Przy parku miejskim po-
wstanie wkrótce muszla kon-
certowa, a budynek przy ul.
Zamkowej zaadaptuje się na
Miejsko-Gminny Ośrodek Kul-
tury, z salą widowiskową i
gabinetami dla kół zaintereso-
wanych.

Na koniec ciekawostka. W
opracowaniu jest program
spierzenia i zagospodarowa-
nia dla celów turystyki i re-
kreacji ciągu jezior Kórnicko-
Zaniemyśla. Niebawem ama-
tory czynnego relaksu na
wodzie będą prawdopodobnie
mogli płynąć kajakiem od
początku Głuszyń do Za-
niemyśla. W Kórniku planu-
je się urządzić nad jeziorem
obiekt gastronomiczny dla
wodniaków.

PIOTR BOROWICZ

Popularyzacja czytelnictwa w Konińskim

Statystyka mówi, że co czwar-
ty mieszkaniec województwa
konińskiego jest czytelnikiem
biblioteki, wypożyczając rocznie
ponad 4 książki. Wyniki te są
zblizone do przeciętnej krajowej.
W Konińskim jest jed-
nak jeszcze wiele wsi nie po-
siadających punktów bibliotec-
nych, wiele z istniejących pra-
cuje w złych warunkach. Istnie-
je konieczność wyposażenia ich
w podstawowy sprzęt. Jest to
konieczne jeśli mają one nale-
życie spełniać swoje funkcje.

W Konińskim powołano został
wojewódzki komitet obchodu
Roku Bibliotek i Czytel-
nictwa. Jego przewodniczącym
został wicewojewoda koniński
— Marian Jacolik, zaś w skład
weszli przedstawiciele instytu-
cji związanych z kulturą, a tak-
że Wojewódzkiej Rady Zwią-
zów Zawodowych, Wojewódz-
kiego Związku Gminnych Spół-
dzielni, Wojewódzkiej Rady Fe-
deracji Socjalistycznych Zwią-
zów Młodzieży Polskiej. Na
pierwszym spotkaniu postano-
wiono, że prace komitetu przy-

czynić się mają m. in. do roz-
woju sieci bibliotek i punk-
tów bibliotecznych we wsiach.
W roku bieżącym zamierza się
podjąć adaptację niektórych
pomieszczeń za przeznaczeniem
na biblioteki oraz moderniza-
cję wielu lokalów. Ważne zna-
czenie w podniesieniu roli bi-
bliotek mieć będzie uzupełnie-
nie ich wyposażenia w sprzęt:
w szafki biblioteczne, regały,
lady, sprzęt audiowizualny itp.

Opracowano też szeroki pro-
gram działalności propagando-
wej, mającej na celu populary-
zację czytelnictwa. Przewidzia-
ny jest m. in. konkurs czytel-
niczy pt. „Czy znasz wojewód-
two konińskie?” oraz współza-
wodnictwo między biblioteka-
mi i punktami bibliotecznymi
za najlepszą placówkę w Roku
Bibliotek. Zakłada się, że w
1976 r. 30 procent mieszkań-
ców województwa powinno ko-
rzystać z bibliotek, wypożycza-
jąc przeciętnie 5 książek. (woj)

W Konińskim powołano został
wojewódzki komitet obchodu
Roku Bibliotek i Czytel-
nictwa. Jego przewodniczącym
został wicewojewoda koniński
— Marian Jacolik, zaś w skład
weszli przedstawiciele instytu-
cji związanych z kulturą, a tak-
że Wojewódzkiej Rady Zwią-
zów Zawodowych, Wojewódz-
kiego Związku Gminnych Spół-
dzielni, Wojewódzkiej Rady Fe-
deracji Socjalistycznych Zwią-
zów Młodzieży Polskiej. Na
pierwszym spotkaniu postano-
wiono, że prace komitetu przy-

„Najtrudniej jest w poniedziałki”
— rep.; 18 Muzykowanie; 18.30
Polityka dla wszystkich; 18.45
Dwie gitary i skrzypce; 19. Pow.
w wyd. dżw.; 19. Życia awantur-
nika” J. Kraszewskiego; 19.35
Gaetano Donizetti: „Don Pas-
quale”; 19.50 „Przyjaciel z pie-
kła”; 20. Dwie gitary i flet; 20.15
Na poboczu wielkiej polityki —
fel.; 20.25 Bielszy odcień bluesa;
20.50 60 minut na godzinę; 21.50
„Marina” gra zespół Georgija Ga-
raniana; 22.05 Gwiazda śledzi
wieczorów — A. Makowicz; 22.15
Trzy kwadransy jazzu — aktual-
ności; 23 Interpretacje poezji —
Federico Garcia Lorca; 23.05 Czes-
kie relaksy; 23.50 Śpiewa Dalida.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 1. Muzyka poran-
na; 2. Transmisja PR. I; 11. Dla
kl. I i II (jęz. polski); 11.30 Pan
Pasek opowiada; 11.35 XVIII
wieczne gościnie; 12.05 Czes-
kie dobre gospodarstwo; 12.25 Giełda
płyt; 12.30 Radiowej fonoteki;
13.50 Dla szkół średnich (wych.
muzyczne); 14.25 „W Jeziora-
nach”; 14.55 „Bardzo dobre dzie-
ci”; 15.10 „Na łupinie or-
zech”; 15.20 „Fragm. pow. J. Zają-
cówny”; 15.30 Teatr PR: „Ogniem
i mieczem” — słuch. w pow. H.
Sienkiewicza; 16.05 Nowa muzyka
naszych przyjaciół; 16.40 Zespół

PROGRAM IV: 1. Muzyka poran-
na; 2. Transmisja PR. I; 11. Dla
kl. I i II (jęz. polski); 11.30 Pan
Pasek opowiada; 11.35 XVIII
wieczne gościnie; 12.05 Czes-
kie dobre gospodarstwo; 12.25 Giełda
płyt; 12.30 Radiowej fonoteki;
13.50 Dla szkół średnich (wych.
muzyczne); 14.25 „W Jeziora-
nach”; 14.55 „Bardzo dobre dzie-
ci”; 15.10 „Na łupinie or-
zech”; 15.20 „Fragm. pow. J. Zają-
cówny”; 15.30 Teatr PR: „Ogniem
i mieczem” — słuch. w pow. H.
Sienkiewicza; 16.05 Nowa muzyka
naszych przyjaciół; 16.40 Zespół

PROGRAM IV: 1. Muzyka poran-
na; 2. Transmisja PR. I; 11. Dla
kl. I i II (jęz. polski); 11.30 Pan
Pasek opowiada; 11.35 XVIII
wieczne gościnie; 12.05 Czes-
kie dobre gospodarstwo; 12.25 Giełda
płyt; 12.30 Radiowej fonoteki;
13.50 Dla szkół średnich (wych.
muzyczne); 14.25 „W Jeziora-
nach”; 14.55 „Bardzo dobre dzie-
ci”; 15.10 „Na łupinie or-
zech”; 15.20 „Fragm. pow. J. Zają-
cówny”; 15.30 Teatr PR: „Ogniem
i mieczem” — słuch. w pow. H.
Sienkiewicza; 16.05 Nowa muzyka
naszych przyjaciół; 16.40 Zespół

PROGRAM IV: 1. Muzyka poran-
na; 2. Transmisja PR. I; 11. Dla
kl. I i II (jęz. polski); 11.30 Pan
Pasek opowiada; 11.35 XVIII
wieczne gościnie; 12.05 Czes-
kie dobre gospodarstwo; 12.25 Giełda
płyt; 12.30 Radiowej fonoteki;
13.50 Dla szkół średnich (wych.
muzyczne); 14.25 „W Jeziora-
nach”; 14.55 „Bardzo dobre dzie-
ci”; 15.10 „Na łupinie or-
zech”; 15.20 „Fragm. pow. J. Zają-
cówny”; 15.30 Teatr PR: „Ogniem
i mieczem” — słuch. w pow. H.
Sienkiewicza; 16.05 Nowa muzyka
naszych przyjaciół; 16.40 Zespół

PROGRAM IV: 1. Muzyka poran-
na; 2. Transmisja PR. I; 11. Dla
kl. I i II (jęz. polski); 11.30 Pan
Pasek opowiada; 11.35 XVIII
wieczne gościnie; 12.05 Czes-
kie dobre gospodarstwo; 12.25 Giełda
płyt; 12.30 Radiowej fonoteki;
13.50 Dla szkół średnich (wych.
muzyczne); 14.25 „W Jeziora-
nach”; 14.55 „Bardzo dobre dzie-
ci”; 15.10 „Na łupinie or-
zech”; 15.20 „Fragm. pow. J. Zają-
cówny”; 15.30 Teatr PR: „Ogniem
i mieczem” — słuch. w pow. H.
Sienkiewicza; 16.05 Nowa muzyka
naszych przyjaciół; 16.40 Zespół

PROGRAM IV: 1. Muzyka poran-
na; 2. Transmisja PR. I; 11. Dla
kl. I i II (jęz. polski); 11.30 Pan
Pasek opowiada; 11.35 XVIII
wieczne gościnie; 12.05 Czes-
kie dobre gospodarstwo; 12.25 Giełda
płyt; 12.30 Radiowej fonoteki;
13.50 Dla szkół średnich (wych.
muzyczne); 14.25 „W Jeziora-
nach”; 14.55 „Bardzo dobre dzie-
ci”; 15.10 „Na łupinie or-
zech”; 15.20 „Fragm. pow. J. Zają-
cówny”; 15.30 Teatr PR: „Ogniem
i mieczem” — słuch. w pow. H.
Sienkiewicza; 16.05 Nowa muzyka
naszych przyjaciół; 16.40 Zespół

PROGRAM IV: 1. Muzyka poran-
na; 2. Transmisja PR. I; 11. Dla
kl. I i II (jęz. polski); 11.30 Pan
Pasek opowiada; 11.35 XVIII
wieczne gościnie; 12.05 Czes-
kie dobre gospodarstwo; 12.25 Giełda
płyt; 12.30 Radiowej fonoteki;
13.50 Dla szkół średnich (wych.
muzyczne); 14.25 „W Jeziora-
nach”; 14.55 „Bardzo dobre dzie-
ci”; 15.10 „Na łupinie or-
zech”; 15.20 „Fragm. pow. J. Zają-
cówny”; 15.30 Teatr PR: „Ogniem
i mieczem” — słuch. w pow. H.
Sienkiewicza; 16.05 Nowa muzyka
naszych przyjaciół; 16.40 Zespół

PROGRAM IV: 1. Muzyka poran-
na; 2. Transmisja PR. I; 11. Dla
kl. I i II (jęz. polski); 11.30 Pan
Pasek opowiada; 11.35 XVIII
wieczne gościnie; 12.05 Czes-
kie dobre gospodarstwo; 12.25 Giełda
płyt; 12.30 Radiowej fonoteki;
13.50 Dla szkół średnich (wych.
muzyczne); 14.25 „W Jeziora-
nach”; 14.55 „Bardzo dobre dzie-
ci”; 15.10 „Na łupinie or-
zech”; 15.20 „Fragm. pow. J. Zają-
cówny”; 15.30 Teatr PR: „Ogniem
i mieczem” — słuch. w pow. H.
Sienkiewicza; 16.05 Nowa muzyka
naszych przyjaciół; 16.40 Zespół

Leszczyńskie

Zamknięte magazyny hamują transport

Gdyby magazyny w róż-
nych przedsiębior-
stwach były czynne po
godzinie 15, moglibyśmy o
wiele lepiej wykorzystać ta-
bor samochodowy w PKS-ie,
— mówił na niedawnym po-
siedzeniu Wojewódzkiego Szta-
bu do spraw Transportu w
Lesznie przedstawiciel Pań-
stwowej Komunikacji Samo-
chodowej. Jednak tylko lesz-
czyński „Rywal”, Młyny PZZ
w Lesznie oraz Mieszalnia
Pasz w Króbi mają magazyny
otwarte do późnego wie-
czora, natomiast w dziesiąt-
kach innych instytucji w wo-
jewództwie leszczyńskim,
zgłaszających chęć przetrza-
sportowania towarów, samo-
chody kierowane tam przez
dyspozytorów PKS i PSK po
godz. 15 zostają bramy maga-
zynów zamknięte na kłódki.

Dyrektorzy tych przedsię-
wzięć zapytywani o przyczy-
ny nieprzebiegania zarzą-
dzenia premiera o obowiązku
dwumianowej pracy maga-
zynów, tłumaczą się brakiem
pieniędzy na opłacenie nadgo-
dzin dla magazynierów, a tak-
że niechęcią tych ostatnich do
codziennego pozostawiania w
pracy do wieczora.

Uczestniczący w posiedze-
niu sztabu przedstawiciele
wszystkich największych prze-
woźników w Leszczyńskim
uważają, że w większości ma-
łych przedsiębiorstw niepo-
trzebne jest codzienne czuwa-
nie magazynierów po godz.
15, bo samochody mogą się
zjawić tak późno po towar
najwyżej kilka razy w miesi-
acu, ale za to niezbędne wy-
daje się pozostawienie otwar-
tego magazynu „do godzi-
nach” w sytuacji, gdy dyspo-
zytor PKS lub PSK jeszcze w
godzinach urzędowych awizu-
je na wieczór przybycie cie-

zarówki. To rozwiązanie —
najbardziej racjonalne — wy-
maga jednak z kolei awizo-
wania w dyspozytorniach, w
godzinach przedpołudniowych,
samochodów, które po połud-
niu będą szukać tam ładun-
ków. Wiadomo jednak z prak-
tyki, że tylko ciężarówki PKS
za pomocą sieci dalekopisowej
zabezpieczają sobie ładunki
na drogę powrotną. Kierowcy
pojazdów z innych instytucji
— ze względu na zle funkcyj-
nowanie sieci telefonicznych
połączeń między miastowych
— rezygnują z takiej przeda-
wizacji, szukają ładunków na
drogę powrotną w ostatniej
chwili, zdając się całkowicie
na obrotowość dyspozytorów
PSK.

W Leszczyńskim bilans do-
tychczasowego wykorzystania
samochodów z tzw. „pustych
przebiegów” jest bardzo po-
myślny. Na przeszło tysiąc
ciężarówek, które się zgłosi-
ły w minionych miesiącach do
placówek PSK w Lesznie,
Gostyniu, Kościanie, Rawiczu,
Górze i Wschowie, zaledwie 8
nie znalazło żadnego ładunku.
Jednakże lepiej jeszcze moż-
na by wykorzystywać ładowność
samochodów. Na przyszłość
stoja znów te zamknięte po
godz. 15 magazyny.

Aby wykonać coraz większe
zadania przewozowe, PKS le-
szczyński zatrudnia swoje cięż-
zarówki i sprzęt przeładunko-
wy również w niedziele. Osta-
tniej niedzieli przeszło 800

ton ziemi wywoziły samocho-
dy PKS ze stawów osadowych
w Miejskiej Górze. (tt)

Z okazji zbliżającego się Kon-
gresu Młodzieży Polskiej w licz-
nych zakładach pracy w Kaliszu
zaciągnięto warty produkcyjne
oraz utworzono brygady patrolne
kie i brygady im. Kongresu Mło-
dzieży Polskiej.

Zetemesowcy spółdzielczości pra-
cy objęli patronatem 9 taśm mon-
tazowych oraz pięć punktów usu-
gowych w Kaliszu. Hasłem ich
działania jest poprawa jakości.
Zorganizowali także 50 brygad u-
biegających się o miano Brygady
Pracy Socjalistycznej. W Chłodni
Składowej pracowane przy pako-
waniu mrozonek (czym ten osma-
zano na 60 000 złotych). Na sta-
jach obsługi PKS wyremontowa-
no dodatkowo trzy samochody.

W Zakładach Automatyki Prze-
mysłowej w Ostrowie kilkadzie-
siąt brygad podjęło się patronowa-
nia produkcji urządzeń komplekso-
wej automatyzacji przeznaczonych
dla ciepłowni Huty Katowice. Na-
tomiasz młodzież zetemesowska z
WSK PZL w Kaliszu zobowiązała
się „przepracować 5 000 godzin w
dodatkiem czynnie produkcyjnie”.
Utworzono tam również 160 specja-
listycznych brygad jakości. W Za-
kładach Przemysłu Dzierżawskiego
„Polo” 100 młodych pracowników
podjęło czyn kongresowy.

Młodzież wielu zakładów pracy
w miastach i gminach całego wo-
jewództwa, popierając czynem pro-
dukcyjnym swój pierwszy Kon-
gres, zaciągnęła warty produkcyj-
ne również w niedziele (29 bm.). W
kilku miejscach przedsiębiorstwach
powołano brygady młodzieżowe im.
XXV Zjazdu KPZR. (par)

tu się sprzedaje

Poznańska GIEŁDA SAMOCHODOWA przy ul. Bema cieszy się
nieustannie powodzeniem. Nic w tym dziwnego wiosna już „za-
pasem” i wielu entuzjastów motoryzacji rozważa możliwość za-
kupienia chociażby używanego pojazdu. Niektórych mogą od-
straszyć wysokie ceny, ale — jak dowiodła dotychczasowa prak-
tyka — właściciele wystawianych na giełdzie pojazdów, dodaj-
ją do ceny jaką by chcieli otrzymać dość spory margines „na
stargowanie”. Warto więc być cierpliwym.

Wśród „Fiatów” 125p przeważały modele z silnikiem 1300
ccm. MR-75 kosztował ponad 200 000 złotych, ten sam rocz-
nik, ale starszy typ był wyceniony na 184 000 złotych. Inne tego
typu pojazdy z lat 1973—69 — odpowiednio tańsze. Np. samo-
chód wyprodukowany w 1969 roku był wyceniony na 110 000 zł,
natomiast z 1972 roku — 150 000 zł. „Fiat” 125p z silnikiem
1500 ccm (MR-75) kosztował 218 000 zł, z 1974 roku 185 000 zł.
Nadal w tych samych cenach utrzymują się „maluchy”. Za wozy
z 1975 roku żądano od 100 000 do 110 000 zł.

Sporo było „Syren”. Ceny bardzo różne od 50 do 85 000 zło-
tych z tym że stan techniczny pojazdów i ich wygląd nie zaw-
sze były w zgodzie z ceną, jaka widniała na kartce umieszczonej
na przedniej szybie. „Warszawy” coraz mniej i to raczej starsze
roczniki. Były wyceniane w granicach 40—60 000 zł.

Wozy importowane nadal w cenie. „Skody 100” z lat 1973—74
były wyceniane w granicach 145—165 000 złotych, model
„1000 MB” z 1969 roku — 102 000 zł. „Trabanty” — było ich
kilka. M. in

UWAGA!

Zapraszamy do zakupów na WIELKIM KIERMASZU WIOSENNYM

UWAGA!



W HALI MTP NR 8 — WEJŚCIE OD ULICY
ŚWIERCZEWSKIEGO — W GODZ. OD 12 — 19.
OFERUJEMY NA SEZON WIOSENNO - LETNI:

- artykuły gospodarstwa domowego
- drobny sprzęt zmechanizowany
- chemię gospodarczą
- tworzywo
- artykuły sportowe
- zabawki
- książki
- upominki
- biżuterię
- konfekcję

- dziewiarstwo
- bieliznę
- pończochy
- galanterię odzieżową
- tekstylia
- galanterię skórzaną
- obuwie
- warzywa, owoce
- słodycze, pieczywo

PHU „ARGED”, PHO „OTEX”, PHAPIS, PDT
„CENTRUM”, PP „DOM KSIĄŻKI”, RSW „PRASA -
KSIĄŻKA - RUCH”, PP „JUBILER”, „CEPELIA”,
„SPOŁEM” WSS, WSO, PPG O/KAWIARNIE, PHS.
1352-K1



Praca • Nauka

Opiekunka do półrocznego dziecka potrzebna na dobrych warunkach, do domu lekarza. Ul. 27 Grudnia 4 m. 4. Zgłoszenia po godz. 16. 39912g

Przyjmę do pracy w biurowym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 40451g.

Przyjmę szewca na obuwie damskie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 40452g.

Kupno • Sprzedaż

Numizmatyk kupi przedwojenne monety polskie, niemieckie, pojedyncze, zbiór znaczków lub część zbioru. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35900g.

Kupię ładny przedmiot ze srebra — cukiernica, świecznik lub inny oraz starą broń. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36475g.

Sprzedam zbiór znaczków pocztowych polskich, 1944—1973 r. Zgłoszenia: tel. 32-14-92. 39999g

Sprzedam betoniarke 250-litrową. Sumigalski, Gozdziów, p-ta Rzgów, woj. konińskie. 206p

Sprzedam barak drewniany, 2 pokoje z kuchnią do rozbiórki. Tel. 556-42. 40368g

Różne

Wykonuję balustrady, wiatrołapy, bramy, furtki, ogrodzenia, garaże blaszane oraz inne konstrukcje. Osiedle Plewiska, ul. Poznańska 34, tel. 67-38-87. 38286g

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy 80 lat, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

ANTONI NOWAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

40266g

Z nieukojonym bólem zawiadamiamy, że po 77 latach pracowitego życia, odeszła od nas na zawsze

MARIANNA KOSTAŃSKA

z d. Thiel

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 16.35 na cmentarzu na Junikowie.

Córka, zięć, wnukowie i rodzina

Ul. Marcelesińska 51 A m. 3. 40478g

Dnia 27 lutego 1976 r. zmarła w Poznaniu, sp.

Irena z Czechowskich GÓRNA

dyplomowany mistrz sztuki krawieckiej

Pogrzeb odbędzie się w Gostyniu, dnia 2 bm. Uroczystość żałobna rozpocznie się o godz. 14 w kaplicy, następnie msza żałobna w kościele farnym p. w. św. Małgorzaty i transportacja na cmentarz parafialny do grobu w Gostyniu.

Pograżeni w smutku

matka, mąż, córka, synowie,
synowie, wnuczki i rodzina

Gostyń. 40480g

† Dnia 24 lutego 1976 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

BOLESŁAW DRYGAŁSKI

powstaniec śląski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 marca br. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Szamarzewskiego 32. 40233g

† Dnia 27 lutego 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 30, sp.

BARBARA TOMASZEWSKA

z domu Zeidler

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z córeczką i rodziną

Osiedle Piastowskie 44 m. 16. 398-K3

† Dnia 23 lutego 1976 roku zmarł tragicznie kończąc swe pracowite życie mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 55, sp.

LEON SZULC

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim i nieutulonym smutku pogrążona

rodzina

Poznań - Osiedle Plewiska, ul. Słoneczna 9. 369-K3U

S.†p.

KAZIMIERA LANGE

z d. Samolińska

zmarła w dniu 27 lutego 1976 r., namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza żona, ciocia, siostra i bratowa.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 40476g

† Dnia 28 lutego 1976 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek

STANISŁAW ŚWITKA

przeżywszy lat 81

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godzinie 14 na cmentarzu solackim, przy ul. Łutycznej.

W smutku pogrążona

rodzina

Osiedle W. Października 4 m. 133.

† Dnia 26 lutego 1976 r. zmarł nagle, namaszczony Sakramentami św., przeżywszy 68 lat, mój ukochany ojciec i dziadek, sp.

JAN SKIBA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Strzałowa 6 m. 25. 40480g

† Dnia 20 lutego 1976 r. zmarła droga szwagierka, ukochana ciocia, przeżywszy lat 79, sp.

BRONISŁAWA MAJCHRZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Szamarzewskiego 30 m. 8. 356-U3

† Dnia 25 lutego 1976 r. zmarł, namaszczony Olejami św., po krótkiej chorobie, najukochańszy i najszlachetniejszy mąż, ojciec, teść, dziadziś, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 68, sp.

STEFAN KUPCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Ul. Kozia 5 m. 11. 40304g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lutego 1976 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, najdroższy mąż i ukochany tatuś, przeżywszy lat 46, sp.

EDWARD LOSSY

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Leszczyńska 137 a. 365-U3

† Dnia 27 lutego 1976 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 92, nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

ROZALIA PRZYBYLSKA

z d. Mikołajczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 bm. o godzinie 15 w kościele św. Ducha w Pobiedziskach.

Pograżona w smutku

rodzina

Pobiedziska, pl. 22 Lipca 21. 40484g

† Dnia 27 lutego 1976 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku 74 lat, nasza najdroższa i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka, bratowa, ciocia i kuzynka, sp.

MARIA BARANOWSKA

z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Pokrzywno 45, dawniej Rataje, ul. Wioślarska 66 b.



JUTRO OSTATNI DZIEŃ KARNAWAŁU!

KAWIARNIA W-Z

ZAPRASZA NA TRADYCYJNY

„PODKOZIOŁEK”

od godziny 19—1

- doborowy zespół muzyczny
- interesujący program rozrywkowy
- jak zwykle smaczna kuchnia i fachowa obsługa

GWARANCJA

PRZYJEMNEGO SPĘDZENIA WIECZORU!

1358-K1



Pracownicy poszukiwani

Krajowy Związek Odzieżowych Spółdzielni Pracy, Laboratorium Odzieżowe w Poznaniu — poszukuje

MODELEK do prezentacji kolekcji wzorów odzieży damskiej i dziewczęcej.

Modelki damskie: wzrost 164—172 cm, obwód klatki piersiowej od 88—108;

— Modelki dziewczęce IV gr.: wzrost 164 cm, obwód klatki piersiowej 76 cm.

Wymagana dobra prezencja i zamieszkanie w Poznaniu.

Kandydatki proszone są o zgłoszenie się w dniach 4 i 5 marca br. w godz. od 8—15 w Krajowym Związku Odzieżowych Spółdzielni Pracy „Laboratorium Odzieżowe” — Poznań, ul. 27 Grudnia nr 15. 1189-K1

† W dniu 23 lutego 1976 r. zasnął w Bogu nasza najlepsza z matek, kochana babcia i teściowa

STANISŁAWA MOSIEŻNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Długa 11. 354-U3

† Dnia 26 lutego 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 84, kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek.

JÓZEF MILCZAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godzinie 11.10 na Górczyńcu.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Matejki 34 m. 3. 40450g

† Dnia 24 lutego 1976 r. zmarła nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, przeżywszy 72 lata, sp.

HELENA RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie z rodziną

Msza św., żałobna odprawiona zostanie 3 marca 1976 r. o godz. 9 w kościele. Ojców Karmelitów Bosych. 370-K3U

† Dnia 23 lutego 1976 r. zmarła, przeżywszy 80 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, sp.

MICHALINA JANKOWIAK

z domu Pokrywka

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Zagonowa 6. 368-K3

† Dnia 25 lutego 1976 r. zmarł nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW LEWANDOWSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Górecka 107. 40312g

† Dnia 25 lutego 1976 r. zmarła w Szczecinie nasza droga i najlepsza matka, babka i teściowa, sp.

z Wężyków

STEFANIA GLABISZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. w Szczecinie.

Pograżona w głębokim smutku

córki z rodziną

40481g

† Dnia 23 lutego 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, zięć, brat, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW DOLATA

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca br. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

371-K3U

† Dnia 27 lutego 1976 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 72, sp.

ANTONI WALIGÓRSKI

Pogrzeb odbył się w niedzielę, dnia 29 lutego br. na cmentarzu parafialnym na Starolecie.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

40485g

† Dnia 22 lutego 1976 roku zmarła po krótkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 65 lat

KAZIMIERA MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Mokra 17. 40302g

† Dnia 26 lutego 1976 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 73, mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i brat, sp.

FRANCISZEK STAWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym bólu pozostaje

żona z rodziną

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Ul. Za Groblą 1 m. 11. 40370g



E. Lechna wicemistrzynią Polski

W drugim dniu szermierczych mistrzostw Polski juniorów na plan szach stawali floreciści. Ta broń należy w naszym kraju do najsilniejszych. Poziom zmagania florecistów był dobry.

Pisałimy o tym, że iluzymy na większe sukcesy reprezentantów okręgu poznańskiego. Tak było w rzeczywistości, aczkolwiek żaden z nich nie zdołał zakwalifikować się do finału. Przez pierwszą eliminację przeszła cała siódemka Wielkopolan. W drugiej odpadli Frackowiak z Warty Srem, który zajął ostatecznie 44 miejsce. Najbliższy wywalczona miejsca w finale w walkach repasażowych był Kozłowski z Zagłębia Konin. Walczył on bardzo ambitnie, lecz w decydującym boju uległ L. Bandychowi (Zagłębie Sosnowiec) 6:10. Szablista Zagłębia zajął miejsce 7-8.

Dobrze spisywał się też Ciesielczyk z Warty, lecz w repasażowych bojach wyeliminował go Kozłowski. Ciesielczyk uplasował się na miejscach 9-12. Pozostali nasi reprezentanci zajęli następujące lokaty: 17-24 Kantorski (Warta) i Cyprysiak (Zagłębie), a Kniat (Warta) i Sowa (Srem) 25-32.

Faworyci natomiast nie zawodzi. Adam Bandych z Zagłębia Sosnowiec (mistrz Polski młodzików), nie znalazł się on w najlepszej szóstce.

Faworytem finału był zawodnik AZS-u Warszawa A. Robak. Doznał on jednak porażki z mniej zna-

nym florecistą Kolejarza Wrocław — Puzianowskim, i o zwycięstwie w turnieju zadecydowała walka barażowa między tymi zawodnikami. Wygrał Robak 5:2.

Oto ostateczna kolejność turnieju floretowego: 1. A. Robak (AZS Warszawa) — 4 zw. 2. K. Puzianowski (Kolejarz Wrocław) — 4 zw. 3. M. Kuźma (Budowlani Toruń) — 3 zw. 4. L. Bandach (Zagłębie Sosnowiec) — 2 zw. 5. Z. Wójcik (Warszawianka) — 1 zw. 6. T. Walicki (AZS Warszawa) — 1 zw. 7. Trafienia 24:9.



Elżbieta Lechna (Warta) — wicemistrzyni Polski juniorek we florecie.

Fot. — K. Przychodzki

W trzecim dniu szermierczych mistrzostw Polski juniorów, powody do radości mieli również poznaniacy. Stało się tak dzięki florecistce Warty — Elżbiecie Lechnie, która po bardzo zwycięskiej walce zdobyła srebrny medal.

W finale znalazły się wszystkie najlepsze aktualnie zawodniczki z wyjątkiem może obrończyni tytułu mistrzowskiego, Litkowskiej z Budowlanych Toruń. W finałowej rozgrywce trzy zawodniczki E. Lechna (Warta Poznań), A. Górka (Piast Gliwice) i M. Jeranek (Piast Gliwice) poniosły jedną porażkę. Lechna przegrała 5:4 z Górką, i pokonała 5:2 Jeranek. Ta ostatnia zwyciężyła zaś Górką 5:0. Ponieważ każda z zawodniczek miała po 4 zwycięstwa, została konieczność rozegrania walk barażowych. Również one zakończyły się „remisowo”. Górka wygrała 5:3 z Lechną, Jeranek 5:2 z Górką, a Lechna 5:4 z Jeranek.

W tej sytuacji o pierwszym miejscu zadecydował stosunek trafień uzyskanych zarówno w walkach finałowych jak i barażowych. Najlepszym — 17:32 legitymowała się Jeranek i ona zdoby-

ła tytuł mistrzyni Polski. Drugie miejsce przypadło Lechnie — 22:32, a trzecie Górkiej — 21:27. Dalsze miejsca zajęły: 4. B. Mierzwa (Cracovia) — 2 zw., 5. A. Dytko (Piast Gliwice) — 1 zw., 6. A. Dubrawska (Legia Warszawa) — 0 zw.

W turnieju florecistek oprócz Lechny wystartowało jeszcze 8 reprezentantek naszego okręgu. Już w pierwszej eliminacji zakończyły swój udział w zawodach Nowak i Tymoszek (AZS) oraz rutynowana Skrzypczak (Warta Srem), co było niespodzianką. W drugiej eliminacji ich los podzieliły: Taciak (Srem) — zajęła 34 miejsce, Mazurek (AZS) — 43, Krauze (Warta) — 45 i Majchrzak (Warta) — 47 miejsce. O ile jednak awans z pierwszej eliminacji był już dużym sukcesem młodej akademicki — Mazurek, to po bardziej doświadczonej Majchrzak spodziewaliśmy się lepszej postawy.

Ostatnia z naszych zawodniczek Wawrzyniak (Warta), odpadła dopiero w walkach repasażowych o finał, plasując się ostatecznie na miejscach 25 — 32.

(wil)

Remis w meczach Polonia — Legia

Koszykarze Polonii Leszno obnizyli ostatnio swe loty. Uwidocznili się to szczególnie w spotkaniach z Legią Warszawą.

Sobotni pojedynek leszczynian z wojskowymi był przez cały czas bardzo wyrównany i zakończył się zaskakującym zwycięstwem miejscowych 82:72 (38:43). Pierwsza połowa meczu mogła przynieść gospodarzom korzystniejszy rezultat, gdyby wykozystali oni wszystkie dogodnie sytuacje.

Po zmianie stron poloniści przyspieszyli grę, przeszli na agresywne krycie, wygrywając tę część spotkania. różnicą 15 punktów. W drugie gospodarzy bardzo dobrze wypadli: A. Jaś i J. Nowak, natomiast w zespole Legii wyróżnił się Sieradzan. Najwięcej punktów dla Polonii zdobyli: S. Sosniński 23, Jaś 19 i J. Nowak 14, dla Legii: Sieradzan 21 i Ogrodowicz 16.

Rewanż bardzo ciekawy i nerwowy. Była to typowa walka o punkty. Poloniści nie mogą odnaleźć formy, a co gorsza wykazywali bardzo słabą dyspozycję strzelawą. W przeciwieństwie do gospodarzy rutynowani goście za grali skutecznie, zwyciężając 87:78 (47:39). Najwięcej punktów dla Polonii zdobyli: Z. Sosniński 23, Andrzejewski 14, J. Nowak i Jaś po 12, dla Legii: Lewandowski 27, Sieradzan 19, Tłuczyński 14. (R)

Koszykówka kobiet

Jest dobrze — czy będzie lepiej?

skonałe warunki fizyczne, i w za konczonych rozgrywkach była już jedną z najlepszych na swojej pozycji w kraju. Jergen, Michałowska, Małacka i występująca jedynie w pierwszej rundzie Habero-wa przeważnie należały do wyjątków z ich własnych zadań.

I tu następuje refleksja. Nie ma w naszej lidze zespołu, który w ostatnim okresie nie wzmacniałby się jakąś zawodniczką. AZS przez całą latą bazował jedynie na własnych wychowankach. Chwałebne, lecz widać wyraźnie, że krag zawodniczek, z których można wybierać jest ograniczony. Szczególnie rażąca jest brak jeszcze jednej dobrej skrzydłowej. Przy odpowiednim uzupełnieniu składu i spełnieniu kilku innych warunków, możemy doczekać się drużyny zdolnej do ubiegania się o najwyższe laury w polskiej koszykówce.

O jeszcze jednym czynniku nie należy zapomnieć — o dobrej atmosferze. Tworzą ją szkoleniowcy, zawodniczki i działacze. Ot, choćby tacy, jak kierownik sekcji Józef Martyla, który po ojcow sku sprawuje pieczę nad dziewczętami. Pisząc o atmosferze mam na myśli te, w jakiej rozgrywają akademicki swoje mecze. Liczna widownia, żywo reagujący kibice — to wszystko tworzy klimat nie często spotykany w salach koszykówki.

Równie dużo co o AZS-ie, lecz z zupełnie odmiennych przyczyn, pisało się o koszykarkach Olimpii. Przez

Lech pokonany w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

ksandra Hradeckiego nie tylko stracili oba punkty, ale chyba także na najbliższe spotkania obrońcę Grzeszkowiaka. W 75 minucie stoper poznaniaków — wślizgiem odebrał piłkę Kwa pizowski, ale przy tej interwencji doznał kontuzji. Zniesiono go z płyty na noszach i odwieziono do szpitala. Na ile kontuzja jest groźna, postaramy się poinformować w najbliższym numerze. Ponieważ wcześniej trener Hradecki dokonał dwóch zmian, ostatni kwadrans meczu, Lech grał w dziesiątkę.

Tylko przez kilkanaście minut lechici dorównywali kroku gospodarzom. Na nie zdążyli się próby opowania środka pola — w przedzie operowali tylko Szostak i Milewski — przez kwartet rozgrywających. Legioniści z upływem czasu uzyskiwali przewagę, a w 20 min. tylko kapitalny refleks Karwackiego po strzale Deyny i słupek po dobitce Pieszkii uratowały poznański zespół od utraty gola. Zresztą Karwacki jeszcze dwukrotnie w tej części popisał się skutecznymi interwencjami broniąc piłkę po uderzeniach Nowaka i Białasa. W 34 min. było jednak 0:1. Z lewej strony dośrodkowywał Pieszek, Karwacki wykazał małą zdecydowanie przy wybiegu i Nowak, mimo asysty obrońców, skierował piłkę do siatki. Gol ten stanowił konsekwencję przebiegu wydarzeń na płycie.

Wprowadzenie Olszyny za Milewskiego w drugiej połowie wniosło nieco ożywienia w szeregi drużyny poznańskiej, ale nie na długo. Po krótkim okresie przestoju, warszawianie przejęli inicjatywę i znowu tylko wymienionej dyspozycji Karwackiego (obrona strażaków) Pieszkii 65 min. i Deyny 76 i 87 min) zawiązywały goście dość skromne rozmiary porażki. Utrata gola straconego w 85 min. Karwacki nie był w stanie zapobiec.

W okresie 90 minut Lech dosłownie jeden raz miał okazję do użycia skania gola. Jednak przy strzale Szewczyka w 84 min. Mowlik dosko-nale skierował piłkę na róg. O obrazie walki niechaj mówi kilka liczb: legioniści oddali 12 celnych strzałów na bramkę Karwackiego, lechici zrewanżowali się tylko trzema, stosunek strzałów nie celnych 10:4 na korzyść warszawian. Deyna i jego koleżki egzekwowali 11 rzutów rożnych, poznaniacy 2.

Trener Aleksander Hradecki za-pytany o przyczyny niepowodzenia drużyny na pierwszym miejscu wy-mienił nie absencję Wojciechowskiego, Szpakowskiego czy Guta-ale... brak jakości u niektórych zawodników. Pod tym względem rzeczywiście dysproporcje między zespołami były aż nadto widoczne. My jednak odnieśliśmy wrażenie — choć trudno jeszcze formułować jednoznaczne opinie — że zawodnicy Lecha wykazywali także niedostatki szybkościowo-wytrzymałościowe. Przestanki: wiele przegranych pojedynków biegowych i startów do piłki.

Grzaskie, śliskie boisko sprawiło,

że mecz nie stał na najwyższym poziomie, w poczynaniach obu zespołów obserwowaliśmy sporo niedokładności. Jeśli mowa o wyróżniających się zawodnikach to ze społu poznańskim oprócz Karwackiego na wysokie noty zasługują Rutkowski, imponujący pojąwocia, radzący sobie z równym powodzeniem zarówno w drugiej linii, jak też na lewej obronie, kiedy to został desygnowany na tę pozycję za Barczaka oraz Szostak, który jednak nie mając odpowiednich partnerów nie mógł sam wiele zdziałać w akcjach ofensywnych. Rogalski występował zbyt krótko, aby ocenić jego umiejętności. Się bo natomiast spisywały się boczni obrońcy, w grze defensywnej zupełnie niewidoczny był Jakóbczak.

Słowem start do wiosennej dy nie okazał się dla Lecha pomyślny. Czy za tydzień, w rozgrywkach z Pogonią, zespół przemie metamorfozę?

GRZEGORZ STAŃSKI

Koszykówka

Wygrane AZS-u

Koszykarze AZS-u Poznań mają jeszcze skromne nadzieje na awans do I ligi. Ostrowska Stal z determinacją broni się przed spadkiem z II ligi. W sobotę i niedzieli drużyny te spotkały się ze sobą w Poznaniu.

Mimo wysokiego zwycięstwa akademików w pierwszym meczu 101:79 (49:44) goście bronili się bardzo dzielnie przez około 30 minut. Przewaga gospodarzy wahała się w granicach 1-5 punktów. Wydawało się nawet, że taki wyrównany pojedynek toczyć się będzie do ostatnich sekund, lecz końcówka należała jednak zdecydowanie do AZS-u. Przyspieszenie gry, dokonywane rozgrywane akcji, celniejsze rzuty sprawiły, że w pewnym momencie Stal jakby stanęła w miejscu. Trudno jednak wygrać mecz, jeśli się ma w swych szeregach praktycznie tylko dwóch zawodników zdobywających punkty — przede wszystkim Wasieleskiego (38) i Tanasia (22). Inni w sumie uzyskali ich tylko 19. W AZS-ie, który przez ostatnie kilka minut grał w rezerwowym składzie, najciekawszy rzucił: Domanyński i Treła po 24 oraz Szarata 21 i Grzeszyk 20.

Mecz niedzielny miał podobny przebieg jak sobotni. W I połowie wyrównany, a nawet przez moment prowadziła Stal, lecz już w ostatnich minutach tej części spotkania akademicy zdobyli wyraźniejszą przewagę. Po przerwie systematycznie ją powiększali wygrawajac większą różnicą punktową niż w sobotę.

Wczorajszy pojedynek był prawdziwym popisem strzeleckim. Be-mana Wasieleskiego. Sam zdobył 44 punkty, mimo że chwilami ponawiało go po dwóch zawodników AZS-u. Gospodarze zagrali w nim nieco lepiej, a przede wszystkim równie niż w niedzielę. W różnił się Grzeszyk, nie tyle nie prezentował się dynamicznie jak w sobotę. Najwięcej punktów dla AZS-u zdobyli: Grzeszyk 36, Domanyński 21 i Dabrowski 19. Dla Stali: Wasieleski 44, Tanas 11 oraz Biegański i Frackowiak po 7. (ad)

Szczypiornistki Sparty bez respektu dla lidera

Po dwóch ostatnich zwycięstwach piłkarek ręcznych Sparty Gniezno nad poznańskim Przemysławem, mocno zwiększyły się apetyty tamtejszych kibiców nawet na tytuł wicemistrzyni II ligi tej papierek. Nie liczone jednak na „urwanie” punktów liderowi tabeli, niemal już pewnemu I-ligowcowi — AZS-owi Warszawa. Tymczasem gnieźnianki zagrały bez respektu dla lidera i sprawiły dużą niepodziankę, wygrywając sobotni mecz, a niewiele brakowało, by zdobyły komplet punktów.

Cały sobotni pojedynek toczył się pod dyktando gospodarzy, które swą postawą wyraźnie zaskoczyły pewne sukcesy akademicki. Grały od nich o wiele składniej i z większą fantazją, uzyskując bramki często nawet z nieprawdopodobnych pozycji. Ostatecznie wygrały 13:11, prowadząc też do przerwy 8:5.

Dobra passa Sparty przerwana została wczoraj, ale również wypadła ona bardzo dobrze. Była nawet w przekroju całego spotkania drużyna lepsza, lecz zabrakło skuteczności i opanowania w końcówce: nie wykorzystała 2 karnych i kilku stuprocentowych okazji, a w ostatnich sekundach Gajewska strzeliła niecelnie w sytuacji sam na sam z bramkarką gości. Zadecydowało to w sumie o najmniejszym z możliwych porażce beniaminka — 9:10 (1:4).

Najciekniej w siódemce Sparty strzelały: Palubicka 6 i 1, Witczak 3 i 3 oraz Gajewska 2 i 4; zaś w AZS-ie: Żurawska (reprezentantka Polski) 7 i 1, Januszczyk 2 i 4 oraz Kwapińska 5. W obu meczach znakomicie spisywała się też bramkarka Sparty — Bodo. (bop)

W. Fibak przegrał z T. Okkerem

Nie powiodło się Wojciechowi Fibakowi w ćwierćfinale turnieju tenisowego mistrzostw WCT w Rotterdamie. Polak przegrał z Holendrem Tomem Okkerem 1:6, 4:6. W innym spotkaniu tej rundy Bob Lutz (USA) pokonał Jana Kodęsa (CSRS) 6:2, 6:3. (PAP)

WYNIKI. TABELA. WYNIKI

Piłka nożna	
I LIGA	
Szombierki — Stal Rzeszów	2:1
Górniki — Ruch	0:0
LKS — GKS Tychy	0:0
Pogoń — Widzew	3:3
Legia — Lech	2:0
Wisła — Stal Mielec	1:1
Zagłębie — Polonia	1:0
Śląsk — ROW Rybnik	2:2
1. Ruch	16 22:10 22:12
2. GKS Tychy	16 22:10 22:17
3. Stal Mielec	16 19:13 24:14
4. Pogoń	16 18:14 27:20
5. Śląsk	16 18:14 23:19
6. Widzew	16 17:15 18:16
7. ROW Rybnik	16 17:15 17:18
8. Wisła	16 17:15 11:12
9. Górnik	16 15:17 20:20
10. Lech	16 15:17 24:27
11. Legia	16 15:17 27:31
12. Szombierki	16 14:18 21:23
13. Polonia	16 14:18 14:17
14. Zagłębie	16 12:20 19:25
15. LKS	16 11:21 13:21
16. Stal Rzeszów	16 10:22 11:21

Koszykówka	
I LIGA	
Lech — LKS	74:73
AZS W-wa — Śląsk	57:93
Spójnia — Start	63:65
Pogoń — Resovia	77:106
Wisła — Lublinianka	75:59
Wybrzeże — Polonia	77:83

TABELA KOŃCOWA	
1. Wisła	33 60 3038:2521
2. Polonia	33 59 2889:2409
3. Resovia	33 59 2888:2462
4. Śląsk	33 57 2679:2405
5. Wybrzeże	33 52 2850:2644
6. Lech	33 49 2547:2616
7. Start	33 48 2373:2528
8. LKS	33 47 2518:2566
9. Lublinianka	33 45 2158:2128
10. Spójnia	33 44 2462:2558
11. AZS	33 37 2265:2830
12. Pogoń	33 37 2280:2830

II LIGA MĘŻCZYZN	
Warta — Gwardia Wr.	84:81 i 61:70
AZS Koszalin	— Start Łódź 91:94 i 92:78

Cztery punkty Przemysława

Piłkarki ręczne Przemysława po deimowały zespół SZS AZS Białystok. Do minionej soboty biało stoczekanki miały tylko jeden punkt mniej od poznanianek. Od wczoraj przewaga ta zwiększyła się już o pięć punktów, gdyż Przemysław wygrał obydwa mecze. W sobotę 13:9 (8:2) i w niedzielę 12:7 (4:1).

Poznanianki grały dobrze. Prze-prowadzały wiele składowych akcji często skrzydłami, celnie strzelały. Również w obronie Przemysław był lepszy od drużyny akademickiej.

W niedzielę pierwsza połowa to okres bardzo dobrej gry miejscowego zespołu. Przemysław prowa-dził już 8:1 i być może tak wysoki rezultat sprawił, że zaczęto nieco lekceważyć przeciwniczkę. To spowodowało, iż w końcówce akademicki zmniejszyły wyraź-nie rozmiary porażki.

W niedzielę Przemysław grał również przez całą spotkanie. Świadczą o tym choćby skrócony zapis przebiegu meczu: 2:0, 2:1, 4:1, 4:2, 7:2, 7:3, 10:3, 10:4, 11:4, 11:6, 12:6, 12:7. Poznanianki były szybsze od przeciwniczkę, skuteczniejsze i bardziej zdecydowane w sytuacjach podbramkowych.

Na wyróżnienie w Przemysławie zasługują: Perczak i Grzybek a w SZS AZS — Reubik i Moniuszko. Najwięcej bramek dla Przemysława zdobyli: Perczak 4 i 6, Grzybek 4 i 1 oraz Czerwinski 3 i 1, a dla SZS AZS: Moniuszko 5 i 1, Zaniewska 2 i 1 oraz Reubik 2 i 3. (ad)

Polonia Leszno	
— Legia W-wa	82:72 i 78:87
AZS Poznań	— Stal Ostrów 101:79 i 106:78
Start Gdynia	— Zastal Z. Góra 98:78 i 86:75
AZS Koszalin	— Gwardia Wr. 78:93 i 68:74
(mecz rozegrano 25/26 II 76).	

1. Gwardia	30 54 2511:2091
2. AZS Poznań	30 51 2439:2214
3. Warta	30 49 2375:2270
4. Start Gdynia	30 46 2502:2402
5. Legia	30 44 2295:2361
6. Polonia	30 43 2327:2449
7. Start Łódź	30 43 2332:2221
8. Zastal Z. Góra	28 42 2061:2085
9. Stal Ostr. Wlkp.	28 36 1939:2293
10. AZS Koszalin	30 35 2209:2604

Piłka ręczna

II LIGA KOBIEC	
GRUPA B	
Sparta Gniezno	— AZS W-wa 13:11 i 9:10
Przemysław	AZS Białystok 13:9 i 12:7
Warta Gorzów Wlkp.	— Start Łódź 11:11 i 6:5
Piotrcovia	— Victoria Toruń 21:16 i 12:7

1. AZS W-wa	18 31:5 274:206
2. Piotrcovia	18 20:16 236:219
3. Przemysław	18 20:16 220:203
4. Sparta	18 18:18 184:205
5. Warta G. Wlkp.	18 15:21 203:217
6. AZS Białystok	18 15:21 227:245
7. Start	18 13:23 177:205
8. Victoria	18 12:24 210:231

Liga angielska

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na dzień 28/29 II 76 r.:

1. Burnley — Aston Villa	2:2
2. Middlesbrough — Arsenal	0:1
3. Sheffield Utd — Queens Park	0:0
4. Bristol Rovers — Blackpool	1:1
5. Nottingham — Oldham	4:3
6. Oxford — Plymouth	2:2
7. Aldershot — Rotherham	3:0
8. Cardiff — Chester	2:0
9. Grimsby — Swin don	1:0
10. Halifax — Bury	0:2
11. Millwall — Chesterfield	2:0
12. Preston — Mansfield	0:2
13. Shrewsbury — Sheffield Wed	(przełożony).

(PAP)

WIESŁAW ŁUCZAK